

Agentura we Wrocławskim Teatrze Pantomimy¹

Znajomość działalności Służby Bezpieczeństwa wobec środowisk teatralnych jest niewielka². Niewiedza, podsycana kolejnymi informacjami o współpracy osób związanych z tym środowiskiem, wzbudza silne emocje, szczególnie gdy wśród agentury tajnej policji państwowej odnajduje się osoby dziś powszechnie znane, lubiane i podziwiane przez społeczeństwo i kreowane na autorytety w swojej dziedzinie. Tak było dotychczas w przypadku agenturalnej przeszłości m.in. Macieja Damięckiego, Henryka Tomaszewskiego czy Marka Piwowskiego³.

Próbę zmierzenia się z własną przeszłością podjął dopiero ostatnio poznański Teatr Ósmego Dnia w przedstawieniu teatralnym pod znamienym tytułem *Teczki – projekt otwarty*. Jest to eksperyment polegający na konfrontacji zawartości materiałów wytworzonych przez aparat bezpieczeństwa z własną pamięcią i odczuciami aktorów tej grupy⁴.

Zachowane w spuściznie po byłym aparacie bezpieczeństwa materiały pozwalają na bardziej dogłębne spojrzenie na współpracę z SB aktorów w okresie PRL – współpracę podejmowaną nie tylko z pionem zajmującym się kontrolą środowisk twórczych, predestynowanym do tego, aby prowadzić działania właśnie w środowisku teatralnym, ale także z innymi komórkami Służby Bezpieczeństwa. Przykładem takiej infiltracji teatru w celu werbunku agentury i zabezpieczenia ustroju państwowego przez terenowy pion Departamentu II MSW był Wrocławski Teatr Pantomimy.

¹ Artykuł powstał w ramach projektu „Aparat bezpieczeństwa wobec środowisk twórczych, dziennikarskich i naukowych w latach 1944–1990”.

² Z zaledwie kilku pozycji warto wymienić: D. Przastek, *Środowisko teatralne w okresie stanu wojennego*, Warszawa 2006; D. Koczwańska-Kalita, *Walka komunistów z Teatrem Rapsodycznym*, „Arcana” 2005, nr 3 (65); J. Mróz, *Obywatel Tadeusz Kantor, czyli o fałszywych dobrodziejstwach partii (1959–1966)*, mps w posiadaniu autora. Zob. też: *Artyści a SB. Aparat bezpieczeństwa wobec środowisk twórczych*, red. R. Klementowski, S. Ligarski, Wrocław 2008; S. Ligarski, *Wrocławska grupa teatralna „Nie Samym Teatrem...” w materiałach Służby Bezpieczeństwa*, „Dzieje Najnowsze” 2008, R. XL, z. 3.

³ T. Butkiewicz, *Maciej Damięcki przez 16 lat był agentem SB*, „Dziennik”, 29 III 2007. O sposobach negacji współpracy z SB jako nieznaczących kontaktach zob. np.: F. Musiał, *Współpraca? Normalna rzecz* [w:] *Agentura w akcji*, red. F. Musiał, J. Szarek, Kraków 2007, s. 181–188. Por. D. Kania, *Donosiciel z telenoweli*, „Wprost” 2007, nr 43, s. 32.

⁴ A. Rogulska, *Ósemki w agenturalnej sieci*, „Niezależna Gazeta Polska” (dod. „Świat kultury w sieci SB”) 2007, nr 10, s. VI.

Wrocławski Teatr Pantomimy, stworzony w 1956 r. przez Henryka Tomaszewskiego⁵, stał się wizytówką kulturalną Wrocławia. Od początku teatr ten budził wielkie zainteresowanie świata artystycznego ze względu na nowatorskie metody oraz osiągnięte przez to wyniki w pracy twórczej. Przygotowywane przez teatr przedstawienia cieszyły się zainteresowaniem krytyków oraz publiczności, przynosząc zespołowi ogromną sławę. Efekty pracy zespołu zostały szybko dostrzeżone poza granicami kraju, co owocowało wieloma występami na scenach europejskich i amerykańskich. Krytycy w większości byli zgodni: w PRL pojawił się teatr niezwykle, zjawiskowy, wytyczający nowe kierunki w pantomimie⁶.

Nic zatem dziwnego, że aktywność zawodowa członków teatru zwróciła uwagę tajnej policji politycznej. Pod lupą służb znaleźli się członkowie grupy (artyści) oraz osoby, które pomagały w realizacji kolejnych przedsięwzięć repertuarowych. Czujność Służby Bezpieczeństwa wzmogły częste wyjazdy zespołu do krajów kapitalistycznych i obserwowana aktywność członków emigracji szukającej kontaktu z aktorami. W celu ich kontroli oraz zdobycia wiedzy o tych kontaktach SB potrzebowała osobowych źródeł informacji. Do realizacji tych zadań najlepiej nadawali się sami członkowie Wrocławskiego Teatru Pantomimy.

Jak wynika z zachowanych akt osobowych tajnych współpracowników, kontaktów operacyjnych i służbowych, do większości werbunków doszło w latach sześćdziesiątych XX w. Był to okres największych triumfów teatru na scenach europejskich, gdy krystalizowały się drogi, którymi Wrocławski Teatr Pantomimy miał pójść w okresie późniejszym. W tym czasie z teatrem związane były osoby, które wywierały duży wpływ na jego rozwój i kierunki artystyczne. Równocześnie był to czas odchodzenia przez ekipę Władysława Gomułki od deklarowanych zmian politycznych w Polsce.

Pionem Służby Bezpieczeństwa, który prowadził stałą inwigilację artystów teatru, był Departament II MSW i jego terenowy odpowiednik, czyli Wydział II SB Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej we Wrocławiu. Departament II MSW został utworzony w czasie reorganizacji aparatu bezpieczeństwa w listopadzie 1956 r. Do jego zadań należała działalność kontrwywiadowcza oraz zwalczanie przejawów

⁵ Henryk Tomaszewski (właśc. Heinrich Karl Robert König), ur. 20 XI 1919 r. w Poznaniu, aktor, mim. W latach 1948–1956 tańczył w balecie Opery Wrocławskiej, w 1956 r. założył swój autorski teatr – Studio Pantomimy przy Państwowych Teatrach Dramatycznych we Wrocławiu, w 1958 r. przekształcone w Miejski Teatr Pantomimy we Wrocławiu, a w 1959 r. – we Wrocławski Teatr Pantomimy. Zmarł w 2001 r. Pochowany w Karpaczu.

⁶ O teatrze zob. np.: K. Smużniak, *Wrocławski Teatr Pantomimy. Mit w teatrze Henryka Tomaszewskiego*, Wrocław 1991; *idem*, *Kronika Wrocławskiego Teatru Pantomimy 1956–1974*, Jelenia Góra 1974; *idem*, *Wrocławski Teatr Pantomimy 1956–1978. Kronika. Dokumentacja*, Wrocław 1985; A. Hausbrandt, *Tomaszewski. Pantomima*, Warszawa 1974; J. Hera, *Teatr snów i wyobraźni [w:] Z dziejów pantomimy, czyli pałac zaczarowany*, Warszawa 1975; *idem*, *Henryk Tomaszewski i jego teatr*, Warszawa 1983; J. Kelera, *Wrocław teatralny 1945–1980*, Wrocław 1983, s. 147–149.

tw. wrogiej działalności politycznej prowadzonej przez cudzoziemców oraz Polaków, którzy mieli z nimi styczność⁷.

W terenie za realizację tych przedsięwzięć odpowiedzialne były wydziały II komend wojewódzkich MO. We Wrocławiu zgodnie z etatem organizacyjnym z kwietnia 1957 r. wydział ten liczył 51 funkcjonariuszy⁸. W omawianym okresie kierowali nim: mjr Stefan Starzemski⁹, mjr Teodor Kukuła¹⁰, mjr Marian Miklas¹¹ i ppłk Adam Trzybiński¹². To właśnie oficerowie tego pionu SB dla większości przytoczonych poniżej osobowych źródeł informacji byli oficerami prowadzącymi, zleceńodawcami konkretnych zadań.

Pionem odpowiedzialnym za przeciwdziałanie wszelkim antysocjalistycznym, antypaństwowym wystąpieniom i akcjom był Wydział III SB KW MO we Wrocławiu. W 1959 r. podzielono go na kilka jednostek, spośród których grupa/sekcja IV odpowiedzialna była za nadzór oraz działania w środowiskach kulturalnych, naukowych, twórczych, inteligenckich. To właśnie funkcjonariusze tej grupy prowadzili większość spraw dotyczących tych środowisk w województwie wrocławskim. Od 1970 r. była to sprawa obiektowa o kryptonimie „Twórcy” – dotycząca środowiska literackiego, od 1976 r. sprawa obiektowa „Nurt” – obejmująca wrocławskie czasopismo literackie „Odra”, a od 1985 r. sprawa obiektowa o kryptonimie „Stars” – założona na wrocławskie środowisko aktorskie, choć informacje zawarte w teczce obiektowej odnoszą się również do przełomu lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych¹³. Z zachowanych materiałów wynikało jednak, że pion ten nie podejmował działań w stosunku do zatrudnionych we wrocławskiej Pantomimie.

Pierwszą osobą zwerbowaną do współpracy przez SB związaną z teatrem był Henryk Tomaszewski. Powodem do pierwszego spotkania z funkcjonariuszem pionu kontrwywiadu był wyjazd zespołu do Anglii. Odbyło się ono w październiku 1958 r.

⁷ Więcej o zadaniach Departamentu II i jego terenowych odpowiedników zob.: K. Persak, *Sprawa Henryka Hollanda*, Warszawa 2006, s. 68–80; P. Piotrowski, *Struktury Służby Bezpieczeństwa 1957–1990*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 1 (3), s. 61–64; *idem*, *Przekształcenia struktury aparatu bezpieczeństwa na Dolnym Śląsku w latach 1954–1975*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2004, t. 1, s. 122 i n.

⁸ P. Piotrowski, *Przekształcenia struktury...*, s. 135.

⁹ Stefan Starzemski (ur. 1923), naczelnik w latach 1956–1958. Biogram zob. *Twarze wrocławskiej bezpieki. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby bezpieczeństwa we Wrocławiu. Informator personalny*, red. T. Balbus, P. Piotrowski, K. Szwaagrzyk, Wrocław 2006, s. 161.

¹⁰ Teodor Kukuła (ur. 1923), naczelnik w latach 1958–1962. Biogram zob. *Twarze wrocławskiej bezpieki...*, s. 114–115.

¹¹ Marian Miklas (ur. 1926). Biogram zob. *Twarze wrocławskiej bezpieki...*, s. 127–128.

¹² Adam Trzybiński (ur. 1927), naczelnik w latach 1970–1976. Biogram zob. *Twarze wrocławskiej bezpieki...*, s. 172.

¹³ AIPN Wr, 032/784, t. 1, Wniosek o wszczęcie sprawy obiektowej o krypt. „Twórcy”, 28 IX 1970 r., k. 6; AIPN Wr, 032/800, Wniosek o wszczęcie sprawy obiektowej o krypt. „Nurt”, 12 III 1976 r., k. 1; AIPN Wr, 032/769, t. 1, Wniosek o wszczęcie sprawy obiektowej o krypt. „Stars”, luty 1985 r., k. 6.

Po powrocie z tournée por. Józef Szymański¹⁴ z Grupy VII Wydziału II SB KW MO¹⁵ we Wrocławiu ponownie spotkał się z dyrektorem Wrocławskiego Teatru Pantomimy w restauracji „Stylowa”¹⁶. Według jego relacji Tomaszewski udzielał informacji swobodnie i bez oporów, w związku z czym umówili się na spotkanie w domu Tomaszewskiego.

Jak wynika z materiałów archiwalnych, dodatkowym impulsem do spotkania były zeznania złożone przez jednego z byłych uciekinierów z Polski – Eugeniusza Woldańskiego, który opisywał swoje przesłuchanie w Berlinie Zachodnim przez oficerów amerykańskich, niemieckich i – według niego – pracownika rozgłośni Radia Wolna Europa. Woldański twierdził, że interesowano się członkami grupy, ich zachowaniem podczas wyjazdów, a szczególnie Henrykiem Tomaszewskim, Marianem Wawrzynkiem i kilkoma innymi osobami z zespołu. Twierdził, że żadna z osób z teatru nie zgodziłaby się na współpracę z wywiadem amerykańskim, gdyż by się bała. Wspominał także o nieudanej próbie werbunku, którą miał podjąć por. Szymański – odmowa współpracy spowodowała wyrzucenie go z zespołu¹⁷.

W styczniu i lutym 1960 r. odbyto z Henrykiem Tomaszewskim kilka spotkań, m.in. w hotelu „Grand” w pokoju nr 109, w których brał udział obok por. Szymańskiego zastępca naczelnika Wydziału II SB KW MO we Wrocławiu kpt. Stanisław Kopczyk¹⁸. Podczas spotkań Tomaszewski przekazał oficerom SB własnoręcznie napisane oświadczenie dotyczące pobytu w Anglii oraz informacje o osobach kontaktujących się z aktorami Wrocławskiego Teatru Pantomimy¹⁹. Por. Szymański oceniał, że Tomaszewski w rozmowach z nim „jest szczery, jest silnego charakteru, sprytny i spostrzegawczy”²⁰.

Nawiązanie kontaktu przez oficera kontrwywiadu z kierownikiem Wrocławskiego Teatru Pantomimy i wyrażona przez niego zgoda na wykonanie tego standardowego zadania spowodowały dalsze posunięcia SB – tak rozpoczęła się procedura jego

¹⁴ Józef Szymański (ur. 1928). Biogram zob. *Twarze wrocławskiej bezpieki...*, s. 166.

¹⁵ Grupa VII Wydziału II SB KW MO we Wrocławiu odpowiedzialna była za korespondentów prasowych z krajów kapitalistycznych i przedstawicieli handlowych. Zajmowała się uciekinierami z kraju, obozami dla uchodźców oraz przypadkami odmowy powrotu do Polski. Do jego kompetencji należało także zabezpieczenie wymiany turystycznej (P. Piotrowski, *Struktury Służby Bezpieczeństwa...*, s. 62).

¹⁶ AIPN Wr, 0014/2401, Notatka informacyjna ze spotkania z kandydatem na werbunek Henrykiem Tomaszewskim, 9 I 1960 r., k. 18–19. Jerzy Kelera pisał o wyjeździe Wrocławskiego Teatru Pantomimy do Anglii: „W październiku tego roku [czyli 1958 – S.L.] dochodzi do skutku daleka i dość odważna, dość już chyba ryzykowna na tym etapie formowania warsztatu, a mimo to udana podróż Pantomimy do Londynu” (J. Kelera, *op. cit.*, s. 150).

¹⁷ AIPN Wr, 0114/2401, Dalszy ciąg oświadczenia [Eugeniusza Woldańskiego] z 9 I 1960 r., k. 36–37.

¹⁸ Stanisław Kopczyk (ur. 1923). Biogram zob. *Twarze wrocławskiej bezpieki...*, s. 104.

¹⁹ AIPN Wr, 0114/2401, Informacja [o spotkaniu z Henrykiem Tomaszewskim 19 i 20 I 1960 r.], k. 46–47; Oświadczenie [Henryka Tomaszewskiego o pobycie w Londynie], 20 I 1960 r., k. 44–45; Notatka informacyjna ze spotkania z T.H., 26 II 1960 r., k. 51–52; Doniesienie, 29 II 1960 r., k. 54–55.

²⁰ AIPN Wr, 0114/2401, Doniesienie, 29 II 1960 r., k. 55.

ewentualnego werbunku jako tajnego współpracownika. W zachowanych materiałach doskonale widoczna jest waga, jaką przywiązywano do tego kontaktu. W styczniu 1960 r. po rozmowach Szymańskiego z Tomaszewskim i jego notatce służbowej dotyczącej tego spotkania oraz oceny zachowania dyrektora na marginesie znalazła się uwaga „Z Tomaszewskim kontakt warto podtrzymywać. O formalnym werbunku na razie nie myśleć. Wiązać go z nami przez częste kontakty. Jeżeli udałoby nam się zainteresować go nową pracą, mam wrażenie, że byłby dobrym agentem. Postępować b[ardzo] ostrożnie, żeby go nie zrazić do nas. W tej chwili ze względu na posiadany przez niego nawał pracy nie dawać mu żadnych zadań”²¹.

W marcu 1960 r. por. Józef Szymański złożył raport o zezwolenie na werbunek w charakterze informatora²² Henryka Tomaszewskiego ze względu na wzmożone zainteresowanie nim oraz aktorami z Wrocławskiego Teatru Pantomimy – coraz częściej wyjeżdżającymi na Zachód na tournée – osób mogących być agentami wywiadów państw zachodnich. Oficer uważał, że ze względu na pozycję Tomaszewskiego w środowisku, jego cechy charakteru oraz możliwości będzie on dobrym informatorem²³.

Od tego momentu nastąpiło zintensyfikowanie spotkań oficera prowadzącego z Henrykiem Tomaszewskim. Ten ostatni zaczął przekazywać por. Szymańskiemu charakterystyki członków zespołu oraz osób, które stykały się z jego aktorami. Większość pisana była ręcznie przez samego dyrektora Wrocławskiego Teatru Pantomimy²⁴ – charakteryzował Ałłę Laskowską²⁵, Erykę Tomaszewską²⁶, Waława Pomorskiego²⁷. Zgodnie z wytycznymi przełożonych por. Szymański utrzymywał kontakt z Tomaszewskim, kwalifikując go jako kontakt poufny²⁸.

²¹ AIPN Wr, 0114/2401, Oświadczenie, 20 I 1960 r., k. 43.

²² Pojęcia informator używano do lipca 1960 r. do wydania nowej instrukcji o środkach i formach pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa. Instrukcja ta o nr 03/60 z 2 VII 1960 r. wprowadzała kategorię tajnego współpracownika. Więcej zob. *Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa (1945–1990)*, oprac. i wstęp T. Ruzikowski, Warszawa 2004.

²³ AIPN Wr, 0014/2401, Raport o zezwolenie na opracowanie w charakterze informatora, 3 III 1960 r., k. 2–3.

²⁴ Dla porównania odsyłam to fotokopii życiorysu zamieszczonego w artykule Rafała Węgrzyniaka *Ukryty rodowód. Wątki niemieckie w życiu i twórczości Henryka Tomaszewskiego*, „Notatnik Teatralny” 2003/2004, nr 30/31, s. 42–43.

²⁵ Ałła Klement-Laskowska (1920–2000), aktorka, tancerka, choreograf, malarka. Od 1950–1960 w balecie Opery Wrocławskiej. Od 1960 r. we Wrocławskim Teatrze Pantomimy.

²⁶ Erika Tomaszewska, w latach 1948?–1957 w Operze Wrocławskiej. W 1957 r. wyemigrowała do Niemiec.

²⁷ AIPN Wr, 0114/2401, Doniesienie KP „T”, 15 III 1960 r., k. 58; Charakterystyka, 11 VI 1960 r., k. 62–63. Waław Pomorski tak mówił o Tomaszewskim: „Henio nie lubił być w wdzięczny, nie lubił dawać, ale też od nikogo niczego nie żądał i nie oczekiwał, nawet unikał tych, którzy chcieli mu coś dać, nie lubił wokół siebie zamieszania, pompy, nie potrzebował tego”. Cyt. za: M. Bruder, *Żadnych drgawek w okostnej! Rozmowa z Henryką Stankiewiczówną i Waławem Pomorskim*, „Notatnik Teatralny” 2003/2004, nr 30/31, s. 74. Waław Pomorski, dziennikarz, przez 33 lat związany z RWE (*ibidem*, s. 75).

²⁸ Kontakt poufny – kategoria agentury funkcjonująca w latach 1955–1960, osoba lojalna wobec PRL i stopniowo pozyskiwana do współpracy, dostarczająca informacji lub wykonująca zadania, ale

Interesująca była notatka z kwietnia 1961 r., w której por. Szymański zwracał uwagę, że przed wyjazdem do Izraela Tomaszewski sam wywołał spotkanie z oficerem prowadzącym, aby omówić ewentualny skład zespołu na wyjazd do tego kraju!²⁹ Przy okazji zlecono kandydatowi na TW napisanie charakterystyk jego znajomych – Wacława Pomorskiego oraz Henryki Stankiewicz³⁰, którymi interesowała się Sekcja I Wydziału II SB KW MO we Wrocławiu.

Tomaszewski skrupulatnie wykonał to zadanie, gdyż na kolejnym spotkaniu 12 kwietnia 1961 r. dostarczył Szymańskiemu obszerne notatki o wymienionych osobach. W charakterystykach nie pominął wątków osobistych dotyczących obojga, oceny strony moralnej oraz zdolności aktorskich³¹. Stosunek do SB oraz jego prawdziwość kontrolował m.in. mjr Jan Hajdukiewicz³² z Wydziału III Departamentu II MSW, który spotkał się z Tomaszewskim w jego mieszkaniu 16 czerwca 1961 r.

Zlecone mu przez oficera SB zadanie dotyczące charakterystyki kilku osób (Jerzego Kozłowskiego³³, Leona Góreckiego³⁴, Elżbiety Jaroszewicz³⁵, Stefana Arczyńskiego³⁶ oraz Erny Mazurkiewicz³⁷) Tomaszewski wykonał w lipcu 1961 r.³⁸ W tych

będąca jeszcze przed formalnym werbunkiem, świadoma kontaktów z funkcjonariuszami UB-SB. W latach 1960–1970 nieformalna kategoria OZI, nieujęta w instrukcji o pracy operacyjnej, funkcjonująca albo w znaczeniu pierwotnym (jak wyżej), albo jako kategoria tożsama z pomocą obywatelską (F. Musiał, *Podręcznik безпеki. Teoria pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa w świetle wydawnictw resortowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych PRL (1970–1989)*, Kraków 2007, s. 334). Por. K. Persak, *Sprawa Henryka Hollanda*, Warszawa 2006, s. 72; *Instrukcje o pracy...*, s. 8; „*Biblia*” *Służby Bezpieczeństwa. Instrukcja 006/70*, oprac. H. Głębocki, „*Arcana*” 2002, nr 46/47, s. 40–73; W. Sawicki, M. Komaniecka, *Filary systemu. „Osobowe źródła informacji” komunistycznych organów bezpieczeństwa państwa*, „*Biuletyn IPN*” 2007, nr 3, s. 109, 114. Por. AIPN Wr, 0014/2401, Notatka służbowa ze spotkania z T.H., 26 II 1960 r., k. 51–52; Doniesienie KP, 23 X 1962 r., k. 86–87.

²⁹ AIPN Wr, 0014/2401, Notatka informacyjna ze spotkania z kandydatem na TW „H.T.”, 8 IV 1961 r., k. 70.

³⁰ Henryka Stankiewicz, pedagog, ukończyła Szkołę Baletową przy Teatrze Wielkim w Warszawie. Po wojnie w Teatrze I Armii WP, Teatrze Syrena w Łodzi. W latach 1947–1957 solistka Opery Wrocławskiej. W latach 1959–1962 w Landestheater Linz (Austria), od 1965 solistka francusko-amerykańskiego baletu „Le Theatre d’art. Du Ballet”. Po zakończeniu kariery przez 15 lat prowadziła w USA studio baletowe (M. Bruder, *Żadnych drgawek...*, s. 75).

³¹ AIPN Wr, 0014/2401, Doniesienie, 12 IV 1961 r., k. 74–75.

³² Jan Hajdukiewicz (ur. 1922). Biogram zob. M. Piotrowski, *Ludzie bezpieczeństwa walce z Narodem i Kościołem. Służba Bezpieczeństwa w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1944–1978. Centrala*, Lublin 2000, s. 575.

³³ Jerzy Kozłowski (ur. 1935), aktor, mim, choreograf. W latach 1958–1976 we Wrocławskim Teatrze Pantomimy, wcześniej we Wrocławskim Teatrze Rozmaitości, wykładowca w Studium Aktorskim i PWST we Wrocławiu, laureat plebiscytu Złota Iglica w 2005 r. (*Encyklopedia Wrocławia*, red. J. Harasimowicz, Wrocław 2006, s. 437).

³⁴ Leon Górecki (ur. 1922), asystent, reżyser we Wrocławskim Teatrze Pantomimy, wcześniej w Teatrze Ludowym w Warszawie.

³⁵ Elżbieta Jaroszewicz (ur. 1938), aktorka, mim. We Wrocławskim Teatrze Pantomimy od 1956 r.

³⁶ Stefan Arczyński (ur. 1916), fotografik, od 1950 r. we Wrocławiu, autor kilkunastu wystaw, laureat wielu nagród fotograficznych (*Encyklopedia Wrocławia...*, s. 44).

³⁷ Erna Mazurkiewicz, garderobiana, wcześniej w Operze Wrocławskiej.

³⁸ AIPN Wr, 0014/2401, Doniesienie, 12 VII 1961 r., k. 77–78.

doniesieniach przekazał dalsze informacje o zdolnościach aktorskich, stronie moralnej oraz kontaktach i stosunkach rodzinnych poszczególnych osób³⁹. Nie stronił od złośliwych komentarzy dotyczących swoich aktorów, np. Elżbiety Jaroszewicz: „nie jest inteligentna i obecność jej w jakimś towarzystwie jest związana z wielkim ryzykiem ze względu na jej nieprzystalność odruchy”⁴⁰.

W teczce pracy KP „Eli”, czyli Elżbiety Jaroszewicz, znajdował się wyciąg z doniesienia Tomaszewskiego dotyczący tej aktorki. Dokument ten jest ciekawy ze względu na dokonane na nim wyróżnienia oficera SB. Wskazują one, które informacje przekazane przez Tomaszewskiego były dla SB ważne i przydatne do dalszego wykorzystania operacyjnego. Pominąwszy wątek intymny, warto zacytować dwa ustępy, zachowując ingerencje SB: „Bardzo pracowita, przedsiębiorcza, udaje dziecinną – **falszywa, co innego mówi, co innego myśli, a jeszcze co innego robi. Nie można na nią liczyć. [...] Pieniądze nie odgrywają wielkiej roli**”⁴¹.

W tym czasie „Henryk” odmówił oficerowi prowadzącemu wykonania zadania dotyczącego osoby spoza Wrocławskiego Teatru Pantomimy. Reakcją na tę niesubordynację była decyzja o ewentualnym tajnym przeszukaniu mieszkania Tomaszewskiego przy wykorzystaniu KP „M.W.”, prowadzonego przez jednego z oficerów Wydziału II SB⁴².

Następne doniesienia z 1962 r. dotyczyły wyjazdów Pantomimy do NRF i Francji. W maju 1962 r. kpt. Szymański poprosił kpt. Stanisława Kopczyka o spotkanie z KP „T.H.” przed jego wyjazdem do Paryża. Podsumowując spotkanie, Kopczyk pisał: „Rozmówca przyrzekł dostosować się do zaleceń i ściśle je przestrzegać. Deklarował swoją lojalność wobec władz i nas, chęć oddania nam swojego czasu do naszej dyspozycji itp. Mimo błyskotliwości jego deklaracji, gotowości świadczenia swych usług, a może właśnie dla tego, odniosłem wrażenie, że ten człowiek nie był ze mną szczery do końca i obawiam się, że pewne sprawy może realizować wg swego uznania”⁴³.

Po powrocie z Paryża Tomaszewski udzielił obszernych informacji dotyczących osób, które kontaktowały się aktorami Pantomimy, oraz postępowania swoich

³⁹ *Ibidem*. We wrześniu 1961 r. charakterystykę teatru na zlecenie Szymańskiego sporządził Jerzy Fornal. Por. AIPN Wr, 0014/2401, Uwagi o sytuacji polityczno-moralnej we Wrocławskim Teatrze Pantomimy – napisane na wniosek tow. Szymańskiego, 10 IX 1961 r., k. 82–85.

⁴⁰ AIPN Wr, 0014/2401, Doniesienie, 15 XII 1961 r., k. 87.

⁴¹ AIPN Wr, 0014/3734, Doniesienie TW „Henryka”, 18 VI 1963 r., k. 71.

⁴² AIPN Wr, 0014/2401, Notatka służbowa, grudzień 1962 r., k. 88–89. O KP „M.W.” w dalszej części artykułu.

⁴³ AIPN Wr, 0014/2401, Notatka służbowa, 5 V 1962 r., k. 100–101.

aktorów. Zwracał uwagę na zachowanie Marcela Marceau⁴⁴ oraz Jana Urygi⁴⁵. We wniosku o werbunek wskazywano na powiązania Elżbiety Jaroszewicz z Bohdanem Osadczukiem oraz prowadzone przez Grupę VII Wydziału II sprawy dotyczące Ludmiły Dąbrowskiej⁴⁶ i Jerzego Puzilewicza⁴⁷, a także Wacława Pomorskiego, podejrzewanego o kontakty z wywiadem amerykańskim. Uwagę kontrwywiadu zwracała wzmoczona aktywność Marcela Marceau. Według oficerów SB nie miała ona tylko charakteru prywatnego, ale „być może, że realizuje on zadania wywiadu francuskiego, zmierzające do rozeznania poszczególnych osób z Pantomimy i ściągnięcia ich do werbunku na teren Paryża”⁴⁸.

W raporcie werbunkowym oficer prowadzący wskazywał na podstawy pozyskania do współpracy Henryka Tomaszewskiego: „Mając na uwadze powyższe sytuacje operacyjne⁴⁹, jak też to, że kandydat posiada na terenie Wrocławia i innych miast duże możliwości operacyjne w środowisku artystycznym oraz wyjeżdża kilka razy w roku do państw kapitalistycznych, a między innymi do Francji i innych państw pozostających w zainteresowaniu Grupy IV⁵⁰ – planuje się pozyskać go do współpracy z organami Służby Bezpieczeństwa w charakterze t[ajnego] w[współpracownika]”⁵¹.

⁴⁴ Marcel Marceau (właśc. Marcel Mangel, 1923–2007), światowej sławy mim. Stworzył sylwetką Bipa, clowna nawiązującego do komedii dell' arte. Artysta przedstawiał pantomimy, w których Bip, wieczny pechowiec, ulegał najróżniejszym nieszczęśliwym wypadkom i zrządzeniom losu; pojawiał się w klatce, w parku, walczył z wiatrem podczas spaceru. Marceau prezentował genialne kilkuminutowe satyry na wszelkie tematy i o wszystkich, od rzeźbiarzy do matadorów, o czasie i wieku. W 1949 r. Marceau otrzymał za swoją drugą mimodramę *Śmierć przed świtem* prestiżową Nagrodę Deburau (przynawaną na cześć mistrza pantomimy z XIX w. Jean-Gasparda Deburau) i stworzył jedyny w tym czasie zespół pantomimy na świecie Compagnie de Mime Marcel Marceau. Występując na całym świecie, Marceau rozpowszechniał „sztukę ciszy” (*L'art du silence*). W 1978 r. założył pierwszą francuską szkołę pantomimy, Ecole Internationale de Mimodrame de Paris, która jest obecnie najważniejszą uczelnią tego typu. W 1996 r. założył Fundację Marceau.

⁴⁵ AIPN Wr, 0014/2401, Doniesienie, 12 VI 1962 r., k. 106–107.

⁴⁶ Ludmiła Dąbrowska, aktorka Wrocławskiego Teatru Pantomimy.

⁴⁷ Jerzy Puzilewicz, aktor, mim. Od 1956 r. we Wrocławskim Teatrze Pantomimy.

⁴⁸ AIPN Wr, 0014/2401, Wniosek o zezwolenie na pozyskanie w charakterze TW, 6 VI 1963 r., k. 7. O działaniach podejmowanych bezpośrednio przeciw Marcelowi Marceau zob. w dalszej części tekstu poświęconej Elżbiecie Jaroszewicz. Informacja dotycząca stosunków między Marceu a Tomaszewskim pochodziła od niego samego z donosu z 23 V 1963 r., zachowanego w teczce KP „Eli”: „Wydaje mi się, że owa zbytnia ingerencja Marceau w nasz zespół może nie być korzystna na przyszłość. Dlatego sprzeciwiam się też wyjazdowi Brzozowskiego i Pieczury do niego. Nie wydaje mi się, żeby Marceau miał pewne interesy polityczne, a natomiast artystyczne [ma] na pewno, i tego muszę się wystrzegać (AIPN Wr, 0014/3734, Wyciąg z doniesienia TW „Henryka” z 23 V 1963 r. dotyczącego Elżbiety Jaroszewicz, k. 70. Wyciąg świadczył również o tym, że teczka TW „Henryka” jest niekompletna i brakuje w niej doniesień Henryka Tomaszewskiego).

⁴⁹ Chodziło o złożone już donosy dotyczące Elżbiety Jaroszewicz, Marcela Marceau, Ludmiły Dąbrowskiej i innych.

⁵⁰ Grupa IV Wydziału II KW MO we Wrocławiu zajmowała się zwalczaniem wywiadu francuskiego (P. Piotrowski, *Przekształcenia aparatu bezpieczeństwa...*, s. 137).

⁵¹ AIPN Wr, 0014/2401, Wniosek o zezwolenie na pozyskanie w charakterze TW, 6 VI 1963 r., k. 7

Sformalizowanie kontaktów Tomaszewskiego z SB nastąpiło 18 czerwca 1963 r. w mieszkaniu Tomaszewskiego z zachowaniem wszystkich zasad konspiracji. Mim napisał zobowiązanie: „Ja Henryk Tomaszewski zobowiązuję się do zachowania w ścisłej tajemnicy faktu spotykania się z pracownikiem Służby Bezpieczeństwa, treści przekazywanych informacji oraz wszystkich spraw, o których się dowiaduje w czasie prowadzonych rozmów z danym pracownikiem”⁵². Różni się ono od standardowych zobowiązań podpisywanych przez innych tajnych współpracowników, gdyż nie ma tam pseudonimu, który obierał sam nowo werbowany konfident.

Jak będzie pokazane, Tomaszewski nie był jedynym z członków zespołu, który podpisał tego typu zobowiązanie. Kpt. Józef Szymański zarejestrował mima jako TW „Henryka”. Nie można wykluczyć, że w czasie tej rozmowy zostały użyte również argumenty natury osobistej, mające formę szantażu, w celu sformalizowania związków Tomaszewskiego z SB⁵³.

Dalsza część tej współpracy została wyjątkowo skromnie udokumentowana. Z zachowanych materiałów kontroli tajnego współpracownika dokonanej przez oficera prowadzącego i jego przełożonego wynikało, że dyrektor Pantomimy nie do końca wywiązywał się z nałożonych na niego zadań. Nie wynikało to jednak z niechęci do tej „pracy”, lecz z braku czasu. W dyskusji, jaka się wywiązała, Tomaszewski miał potwierdzić, iż rozumie, że taka współpraca jest konieczna ze względu na częste wyjazdy za granicę i kontakty z różnymi ludźmi. Co więcej dowodził, że tego typu informacje, o które chodziło SB, starał się do tej pory sumiennie i systematycznie przekazywać⁵⁴.

Biorący udział w spotkaniu naczelnik Wydziału II SB KW MO we Wrocławiu ppłk Marian Miklas zwrócił uwagę tajnego współpracownika, że jego zadania dotyczą nie tylko spraw związanych bezpośrednio z kontrwywiadem i ochroną przed ewentualnymi próbami werbunku przez wywiad kapitalistyczny, ale także powinny być nastawione „na ujawnianie osób tak w kraju, jak też za granicą prowadzących dywersję polityczną wobec Polski”⁵⁵.

Naczelnik Wydziału II musiał być niezadowolony z pracy tajnego współpracownika w dotychczasowej formie, o czym świadczą wytyczne zachowane na marginesie notatki służbowej sporządzonej po spotkaniach kontrolnych z Tomaszewskim. Ppłk Miklas zalecał tam wyrejestrowanie konfidenta z sieci, przy równoczesnym

⁵² AIPN Wr, 0014/2401, Zobowiązanie, 18 VI 1963 r., k. 13.

⁵³ Chodziło nie tylko o znane preferencje seksualne twórcy Wrocławskiego Teatru Pantomimy, ale również sprawę domniemanej kradzieży zabytkowych figurek z kościoła w Owieście (pow. ząbkowickim) z początku 1963 r., w którą zamieszany był także kierownik literacki Mariusz Wawrzynek. SB informowała Tomaszewskiego, że ze względu na to, iż sprawa jest w prokuraturze, nie będą mogli mu wiele pomóc, ale żeby informował ich na bieżąco o sytuacji, co być może zaowocuje jakąś formą pomocy (AIPN Wr, 0014/2401, [Informacja H. Tomaszewskiego dotycząca sprawy Kolske rozpatrywanej przez Sąd Powiatowy w Ząbkowicach Śląskich], 12 III 1963 r., k. 109–110).

⁵⁴ AIPN Wr, 0014/2401, Notatka informacyjna ze spotkań z TW „Henrykiem”, 1 VII 1964 r., k. 138.

⁵⁵ AIPN Wr, 0014/2401, Notatka informacyjna ze spotkań z TW „Henrykiem”, 1 VII 1964 r., k. 139.

podtrzymywaniu współpracy i przekazaniu Tomaszewskiego innemu oficerowi SB, zajmującemu się bezpośrednio wyjazdami zespołu. Ponadto tajny współpracownik miał otrzymywać zadania o charakterze profilaktyczno-zabezpieczającym i informować o swoich spostrzeżeniach. Równocześnie zamierzano przystąpić do operacyjnego kontrolowania Tomaszewskiego⁵⁶.

Wytyczne ppłk. Miklasa spowodowały, że 16 września 1964 r. kpt. Józef Szymański sporządził wniosek o zaniechanie współpracy z TW „Henrykiem”. Powodem wyeliminowania z sieci były: zbyt duże obciążenie pracą zawodową, sprawa preferencji seksualnych oraz to, że informacje przekazywane przez delatora miały charakter ogólnikowy i dotyczyły tylko środowiska teatru lub osób stykających się z nim. W związku z tym uznano, że dotychczasowa agentura lepiej wywiązuje się z zadań i dublowanie się meldunków w takiej ilości jest niepotrzebne. Dla celów Grupy IV był zatem Tomaszewski nieprzydatny. Wskazywano, że może być wykorzystywany jako źródło informacji (kontakt poufny) przez Grupę VII Wydziału II, która „przy pomocy TW »Henryk« będzie mogła wpływać w pewnym stopniu na kształtowanie odpowiedniej sytuacji w Pantomimie”⁵⁷.

Do maja 1967 r. mimo wykorzystywano jako kontakt służbowy/poufny. Powrócono do wcześniejszej formy współpracy, która znów owocowała kilkoma doniesieniami. Jak wynika z uwag na doniesieniach TW „Zawiszy”, Tomaszewski nadal składał raporty z wyjazdów zagranicznych zespołu, informując o zachowaniu swoich aktorów⁵⁸. W jednym z raportów z 1966 r. por. Czesław Ratajczyk⁵⁹, kierownik Grupy VII Wydziału II SB KW MO we Wrocławiu, napisał, że spotkanie z nim odbyło się „z zachowaniem wszelkich zasad konspiracji pracy operacyjnej”⁶⁰. Jednoznacznie wskazywało to na fakt, że nie były to spotkania kurtuazyjne.

Zgodnie z przedstawionymi wnioskami kpt. Szymańskiego z września 1964 r. Grupa VII Wydziału II SB przejęła i wykorzystywała ponadto Tomaszewskiego do celów operacyjnych. Dla przykładu w kwietniu 1965 r. i styczniu 1966 r. TW „Henryk” udzielił informacji o pobycie wicekonsula USA L. Bałdygi⁶¹ we Wrocławiu, jego zamierzeniach i zachowaniu⁶². Nie były to jedyne spotkania Tomaszewskiego z tym oficerem SB, podczas których przekazywał informacje dotyczące najbliższego otoczenia Wrocławskiego Teatru Pantomimy i osób z stykających się z zespołem⁶³.

⁵⁶ *Ibidem*.

⁵⁷ AIPN Wr, 0014/2401, Wniosek o zaniechanie współpracy z tajnym współpracownikiem, 16 IX 1964 r., k. 133.

⁵⁸ AIPN Wr, 0014/4104, Doniesienie agenturalne, 25 II 1965 r., k. 200.

⁵⁹ Czesław Ratajczyk (ur. 1926). Biogram zob. *Twarze wrocławskiej bezpieki...*, s. 152.

⁶⁰ AIPN Wr, 0014/2401, Notatka służbowa ze spotkania z b. TW „Henrykiem”, 24 IV 1965 r., k. 141.

⁶¹ Bliższych danych nie ustalono.

⁶² AIPN Wr, 0014/2401, Notatka służbowa ze spotkania z b. TW „Henrykiem”, 24 IV 1965 r., k. 141–142; Notatka służbowa ze spotkania z b. TW „Henrykiem”, 27 I 1966 r., k. 144–145.

⁶³ Por. AIPN Wr, 0014/2401, Notatka służbowa ze spotkania z KP „Henrykiem”, 14 IV 1964 r., k. 155–156; Notatka służbowa ze spotkania z b. TW „Henrykiem”, 14 I 1966 r., k. 145–147. To spo-

Równocześnie, zgodnie z wcześniejszymi sugestiami ppłk. Mariana Miklasa, przystąpiono do kontroli Henryka Tomaszewskiego. W tym celu zamierzano założyć mu podsłuch pokojowy, co umożliwić miał TW „Halina B”, któremu polecono zdobyć klucze od mieszkania dyrektora Wrocławskiego Teatru Pantomimy. „Halina B” nie wykonał zadania, ponieważ nie mógł uzyskać do nich dostępu, aby sporządzić odcisk na potrzeby SB⁶⁴.

Z zachowanej dokumentacji wynika, że podsłuchu jednak nie zainstalowano, lecz kontrolowano jego korespondencję. W maju 1967 r. ppor. R. Wasylina⁶⁵ z Wydziału II SB KW MO we Wrocławiu sporządził streszczenie materiałów dotyczących Henryka Tomaszewskiego oraz podsumowanie jego współpracy z aparatem bezpieczeństwa. Na marginesie tego wniosku znajduje się dopisek sporządzony przez Józefa Szymańskiego: „Przed wszystkim rozpracowywać operacyjnie i agenturalnie. O podsłuchu pokojowym pomyślimy nieco później”⁶⁶.

W następnych latach informacji o Henryku Tomaszewskim i Wrocławskim Teatrze Pantomimy było zdecydowanie mniej. Intrygujące jest to, że nawet w dokumentacji sprawy obiektowej „Stars”, założonej w 1985 r. na środowisko aktorskie i teatralne we Wrocławiu, brak szczegółowych meldunków o sytuacji w teatrze i jego aktorach. Henryk Tomaszewski nie był jednak jedynym źródłem informacji wrocławskiego kontrwywiadu.

Jan Uryga (TW „Zawisza”) miał zostać pozyskany do współpracy w pierwszej połowie stycznia 1963 r. przez por. Czesława Ratajczyka, kierownika Grupy IV Wydziału II SB KW MO we Wrocławiu⁶⁷. Jego zadaniem było zabezpieczenie kontrwywiadowcze wyjazdów członków zespołu oraz rozpracowanie figurantów sprawy operacyjnego sprawdzenia „Arka” – Jerzego Puzilewicza i Ludmiły Dąbrowskiej.

tkanie kpt. Czesław Ratajczyk odbył w towarzystwie por. Zbigniewa Brożka, wtedy funkcjonariusza Wydziału II SB KW MO we Wrocławiu, późniejszego kierownika Grupy (Sekcji) IV Wydziału III SB KW MO we Wrocławiu, zajmującej się środowiskami twórczymi. Można zastanawiać się, czy odwrócenie się Tomaszewskiego w połowie lat sześćdziesiątych od osób, które darzył przyjaźnią (wspominał o tym Stefan Arczyński), nie było spowodowane poczuciem moralnego dysonansu związanego ze współpracą z SB. Por. W. Smolarek, *Przez przypadek. Rozmowa z Lidią Cichocką-Arczyńską i Stefanem Arczyńskim*, „Notatnik Teatralny” 2003/2004, nr 30/31, s. 51.

⁶⁴ AIPN Wr, 0014/2401, Notatka służbowa ze spotkania z TW „Halina”, 27 V 1966 r., k. 161.

⁶⁵ Brak bliższych danych.

⁶⁶ AIPN Wr, 0014/2401, Streszczenie materiałów, 11 V 1967 r., k. 157.

⁶⁷ AIPN Wr, 0014/4104, Kierunkowy plan pracy TW „Zawiszy” od 12 X 1965 do 12 X 1966 r., 12 X 1965 r., k. 217. Nie zgadza się to z uwagami na zakończeniu doniesienia z 27 XI 1962 r. Por. Cz. Ratajczyk napisał: „Doniesienie powyższe zostało przeze mnie przyjęte bezpośrednio po dokonaniu pozyskania TW ps. »Zawisza«” (AIPN Wr, 0014/4104, Doniesienie, 27 XI 1962 r., k. 30–33). Doniesienie dotyczące Janusza Pieczury zostało podpisane własnoręcznie przez Urygę pseudonimem „Zawisza”, podobnie jak wcześniejsze z 7 XI 1962 r. (AIPN Wr, 0014/4104, Doniesienie obywatelskie, 7 XI 1962 r., k. 36–37). Na doniesieniu tym znajduje się poprawiona data, co może oznaczać antydatowanie tego dokumentu; data 7 listopada widnieje na rękopiśmiennej wersji tego doniesienia! (AIPN Wr, 0014/4104, Doniesienie obywatelskie, 7 XI 1962 r., k. 41–42). Por. też: AIPN Wr, 0014/4104, Doniesienie dotyczące Janusza Pieczury, aktora Teatru Pantomimy, 24 XI 1962 r., k. 26–27.

Jego pierwszy kontakt z oficerami SB odbył się 18 kwietnia 1962 r. W czasie rozmowy operacyjnej por. Czesław Ratajczyk wraz z kpt. Stanisławem Kopczykiem wypytywali Urygę o pobyt w RFN, Belgii i Holandii oraz Szwajcarii, a także oceniali jego przydatność jako przyszłego tajnego współpracownika SB⁶⁸. Jak wskazano, Uryga bał się, iż jego spotkanie związane będzie z uniemożliwieniem mu wyjazdu za granicę, i w związku z tym oficerowie uznali, że był on wobec nich nieszczerzy. Oceniono, że nie nadaje się w danej chwili na tajnego współpracownika. Zamierzano natomiast kontrolować go operacyjnie, wykorzystując do tego TW „Jacka” oraz TW „Smukłego”⁶⁹.

Po powrocie z Paryża oraz Londynu Uryga złożył obszerną relację z pobytu teatru w tych miastach i kwalifikowany był przez por. Ratajczaka jako kontakt operacyjny⁷⁰. Oprócz tego sporządził krótką charakterystykę Waława Pomorskiego⁷¹. Kolejne doniesienia Urygi dotyczyły aktorów i osób blisko wiązanych z Wrocławskim Teatrem Pantomimy, jak: Janusza Pieczury⁷², Pawła Rouby, Leszka Czarnoty, Stanisława Brzozowskiego⁷³, oraz pozostałych członków zespołu⁷⁴. Szczególnie dezawuuujący charakter miały doniesienia dotyczące Anatola Krupy⁷⁵: „Klerykał, nienawidzi ustroju, w jakim żyjemy, nienawidzi ZSRR, nie kryje się z tymi poglądami. W sprawie orędzia biskupów polskich miałem z nim sprzeczkę w ostrym tonie w garderobie w teatrze w Monachium, gdzie przyniósł radio tranzystorowe, aby słuchać tłumaczenia tego orędzia przez Wolną Europę. Krupa hołduje we wszystkim co zachodnie, co amerykańskie. Nie widzi nic dobrego w tym, co się dzieje u nas”⁷⁶.

Kolejne doniesienia TW „Zawiszy” były związane z wyjazdami Wrocławskiego Teatru Pantomimy na tournée oraz dotyczyły osób, które stykały się członkami zespołu. Sprawozdania te, pisane ręcznie, zawierały bardzo szczegółowy zapis życia codziennego teatru. Konfident wymieniał osoby, które odwiedzały członków zespołu, miejsca, gdzie bywali, przytaczał treść rozmów. Nie omieszczał, podobnie jak Toma-

⁶⁸ AIPN Wr, 0014/4104, Notatka służbowa z rozmowy z Janem Urygą, aktorem Teatru Pantomimy we Wrocławiu, 15 V 1962 r., k. 1.

⁶⁹ *Ibidem*, k. 4–5.

⁷⁰ AIPN Wr, 0014/4104, Oświadczenie, 20 IV 1962 r., k. 21–23; Oświadczenie, 13 VI 1962 r., k. 9–12.

⁷¹ AIPN Wr, 0014/4104, [Doniesienie] dotyczące Waława Pomorskiego, 14 VI 1962 r., k. 15–18.

⁷² AIPN Wr, 0014/4104, Doniesienie dotyczące Jana Pieczury, aktora Teatru Pantomimy, 24 XI 1962 r., k. 26–27. Doniesienie na rzecz Grupy V Wydziału II KS MO w Warszawie. Janusz Pieczuro, aktor, mim, od 1957 r. we Wrocławskim Teatrze Pantomimy, wcześniej w studenckim zespole „Co nieco”.

⁷³ Stanisław Brzozowski (1938–1968), aktor, mim, we Wrocławskim Teatrze Pantomimy w latach 1956–1968 (*Encyklopedia Wrocławia...*, s. 98).

⁷⁴ AIPN Wr, 0014/4104, Doniesienie agenturalne, 27 XI 1962 r., k. 42–43; Doniesienie, 11 II 1963 r., k. 47–51; Doniesienie agenturalne, 26 XI 1963 r., k. 133 (Stanisław Brzozowski); Doniesienie agenturalne, 18 XII 1963 r., k. 141 (Ludmiła Dąbrowska); Doniesienie agenturalne, 11 IV 1964 r., k. 155 (Lidia Cichočka); Doniesienie agenturalne, 28 IV 1964 r., k. 167–168 (Ewa Warwas).

⁷⁵ Anatol Krupa, aktor, mim, we Wrocławskim Teatrze Pantomimy od 1960 r.

⁷⁶ AIPN Wr, 0014/4104, Doniesienie TW, 24 I 1966 r., k. 232.

szewski, charakteryzować ich zdolności aktorskich oraz ferować ocen strony moralnej. Odnosiło się to nie tylko do Elżbiety Jaroszewicz, ale i innych aktorek Wrocławskiego Teatru Pantomimy⁷⁷.

W doniesieniach Jana Urygi znajdowały się informacje przekazywane na rzecz innych komórek Służby Bezpieczeństwa. Obfitość relacji składanych przez TW „Zawiszę” powodowała, że znajdowały się tam wątki spraw prowadzonych przez funkcjonariuszy SB nie tylko z Wrocławia, ale i innych komend wojewódzkich, np. Warszawy.

Kilka doniesień poświęconych było Marcelowi Marceau, który starał się jak najbliżej współpracować z teatrem⁷⁸. Według Urygi wybitny mim był zafascynowany nie tylko poziomem i metodami stosowanymi w pracy mimicznej, ale także atmosferą w zespole: „Mówił też, że on osobiście cierpi na brak przyjaciół tam u siebie, bo wszyscy mu zazdroszczą [...]. Znam zdanie innych słynnych mimów na świecie i oni zazdroszczą Marcelowi jego ogromnych sukcesów”⁷⁹.

TW „Zawisza” informował też o osobistych konfliktach na linii Tomaszewski – Marceau, będących wynikiem krytyki francuskiego mima pod adresem dyrektora Wrocławskiego Teatru Pantomimy. Relacja ta pokrywała się zatem z tym, o czym pisał kpt. Józef Szymański, iż podczas werbunku Tomaszewskiego 18 czerwca 1963 r. krytycznie wyrażał się on o Marceau i jego stosunku do wrocławskiego teatru⁸⁰.

Podejrzenia o możliwość emigracji na Zachód Stanisława Brzozowskiego, zgłoszone kpt. Szymańskiemu przez TW „Henryka”, zostały przedstawione TW „Zawiszy”, który miał ocenić ich wiarygodność i uzyskać ewentualne szczegóły tej akcji. Według TW „Zawiszy” w tym czasie Brzozowski nie zamierzał pozostawać na Zachodzie ze względu na sytuację rodzinną (w Krakowie mieszkała jego narzeczona Ewa Demarczyk) oraz zaangażowanie w projekty we Wrocławskim Teatrze Pantomimy. Według TW „Zawiszy” Brzozowski miał ochotę kształcić się dalej u Marcela Marceau, co uniemożliwiał mu Tomaszewski, ale to nie przesądzało o jego pozostaniu na Zachodzie⁸¹.

TW „Zawisza” nie skupiał się w doniesieniach tylko na wiadomościach dotyczących strony moralnej oraz kontaktów między aktorami a osobami z zewnątrz. Do jego zadań należała także ocena ich stosunku do PRL. Lidę Cichocką⁸² oceniał np. jako

⁷⁷ AIPN Wr, 0014/4104, Doniesienie agenturalne, 14 II 1963 r., k. 64–65;

⁷⁸ AIPN Wr, 0014/4104, Doniesienie agenturalne, 8 V 1963 r., k. 94.

⁷⁹ AIPN Wr, 0014/4104, Doniesienie agenturalne, 10 VI 1963 r., k. 98–99.

⁸⁰ Por. wyżej. Zgadza się to z opinią wyrażoną przez Kazimierza Wiśniaka (scenografa), który pisał: „Potem, gdy Pantomima Wroclawska występowała w Paryżu, po przedstawieniach pojawiał się za kulisami Marcel Marceau, światowej sławy mim. Kiedy z kolei Marceau odbywał tournée po Polsce, zawsze pamiętał, by odwiedzić Tomaszewskiego. Wydawało mi się, że Marceau z Tomaszewskim wzajemnie sobie zazdrościli. Tomaszewski, że Marceau jest największym na świecie mimem od czasów Debureau, a Marceau, że Tomaszewski ma trzydziestoosobowy zespół, z którym może przygotowywać wielkie widowiska (K. Wiśniak, *Życie ze sztuką splecione*, „Notatnik Teatralny” 2003/2004, nr 30/31, s. 63).

⁸¹ AIPN Wr, 0014/4104, Doniesienie agenturalne, 27 II 1964 r., k. 151.

⁸² Lidia Cichocka-Arczyńska (ur. 1932), od 1945 r. we Wrocławiu, solistka baletu w Operze Wrocławskiej. Typowana na tajnego współpracownika SB, nie została zarejestrowana z braku możliwości

osobę, która nie miała ustabilizowanego zdania na temat PRL i prowadzonej przez komunistów polityki. Analizował, że była źle nastawiona do PZPR oraz organizacji społecznych. Natomiast uważał, że była dobrze ustosunkowana do Niemiec i Niemców, na co wpływ miały jej kontakty osobiste⁸³.

Uryga starał się też sondować nastroje członków Wrocławskiego Teatru Pantomimy dotyczące wyborów do Sejmu PRL w 1965 r.⁸⁴ oraz podwyżek cen i ich reakcje na sytuację polityczną w kraju, szczególnie po wydarzeniach marcowych 1968 r. Wtedy coraz częściej w jego donosach pojawiają się określenia: Żyd, Żydówka, żydowskie oraz analiza wypowiedzi osób ze środowiska artystycznego dotyczących stanowiska partii⁸⁵.

W lipcu 1968 r. Uryga tak oceniał Ewę Czekalską: „Dała się poznać jako antagonistyczny typ. Wrogo ustosunkowany do Polski. W jej wypowiedziach Polska, Polacy, gospodarka nasza to kupa idiotów, durniów, baranów. Polacy to głupcy, prowincjonały itd. Że już ma dość tego wszystkiego, tej niewoli komunistycznej [...]. Nienawidzi Związku Radzieckiego, nienawidzi ludzi w ogóle, ludzi, którzy mają jakieś wartości moralne. [...] Wysadziłaby w powietrze cały Komitet Centralny i wszystkich partyjnych, gdyby tylko mogła”⁸⁶.

Na wyjazdy zagraniczne TW „Zawisza” każdorazowo otrzymywał szczegółowe zadania. Oprócz standardowych wytycznych dotyczących zachowania członków zespołu, szczególnie kadry kierowniczej oraz osób nowo przyjętych do teatru, zalecano mu, aby uważnie przysłuchiwał się rozmowom podczas oficjalnych oraz prywatnych przyjęć. W celu zdobycia dodatkowych informacji o Henryku Tomaszewski, Marianie Wawrzynku, Anatolu Krupie i Kwaterskim⁸⁷ postulowano, by w czasie wyjazdów na tournée do USA, Kanady i innych państw w grudniu 1964 r. „Uryga zaproponował jednej z tych osób wspólne zamieszkanie w pokoju hotelowym – fakt ten niewątpliwie stworzy korzystne warunki do swobodniejszych rozmów i wymiany spostrzeżeń w odniesieniu do interesujących osób. Rozmowy z osobą, z którą ewentualnie pan zamieszka, powinny być prowadzone w oparciu o sprawdzone fakty, by nie wzbudziły u rozmówcy podej-

dotarcia do środowisk interesujących funkcjonariuszy SB (AIPN Wr, 0014/3043, Wniosek o złożenie materiałów w archiwum Wydziału „C” na Lidię Cichocką, typowaną na kandydata na TW, 23 V 1969 r., k. 22).

⁸³ AIPN Wr, 0014/4104, Doniesienie TW, 5 V 1964 r., k. 171. Por. AIPN Wr, 0014/3043, Doniesienie agenturalne, 11 IV 1964 r., k. 4.

⁸⁴ AIPN Wr, 0014/4104, Doniesienie TW, 19 V 1965 r., k. 211.

⁸⁵ Por. AIPN Wr, 0014/4104, Doniesienie TW, Lista znajomych zatrudnionych w teatrach wrocławskich i środowiskach kulturalnych, 10 V 1968 r., k. 305–307. Przy kolejnych nazwiskach pojawiają się określenia: żona żydówka, żydówka itd. Ponadto w aktach znajduje się nawiązanie do sprawy wypowiedzi Edwarda Lubaszenki z maja 1968 r. we Wrocławiu, dotyczącej przemówienia Władysława Gomułki oraz ocena Domu Związków Twórczych, gdzie według TW „spotykają się elementy wrogie Polsce” (AIPN Wr, 0014/41, Doniesienie TW, 16 V 1968 r., k. 314).

⁸⁶ AIPN Wr, 0014/41, Doniesienie TW, 16 VII 1968 r., k. 320.

⁸⁷ Blizszych danych nie ustalono.

zenia. Z rozmów tych w żadnym wypadku nie należy sporządzać na miejscu notatek lub zapisków, natomiast ważniejsze szczegóły starać się zawsze zapamiętać⁸⁸.

Podobnie jak TW „Henrykowi” SB próbowała pomóc również innym swoim współpracownikom mającym kłopoty z prawem. W przypadku Urygi dotyczyło to bezprawnego odstrzału jelenia na polowaniu w Nadleśnictwie Sułów, za co Prokuratura Powiatowa w Miliczu próbowała go ukarać. W związku z tym oficer prowadzący zapewniał konfidenta, że służba interweniuje po raz kolejny (*sic!*) w dyrekcji Lasów Państwowych we Wrocławiu, aby załatwić mu zaświadczenie, że miał prawo do odstrzału. Uzgodniono także z nim treść zeznania, które miał złożyć w milickiej prokuraturze⁸⁹.

W czerwcu 1969 r. TW „Zawisza” poddał krytyce sposób prowadzenia teatru przez Tomaszewskiego, kondycję finansową placówki, kierowanie się przez dyrektora tzw. prywatą oraz „zawalenie” repertuaru⁹⁰.

Ostatnie doniesienia TW „Zawiszy” pochodziły z 1971 r. W marcu 1972 r. kpt. Czesław Ratajczyk sporządził notatkę o wyjeździe Jana Urygi w czerwcu 1971 r. do Krakowa, skąd powrócić miał do Wrocławia w październiku 1971 r. Tak się jednak nie stało, a oficer prowadzący utracił z nim kontakt⁹¹.

Kolejnym osobowym źródłem informacji w Pantomimie był TW „Teodor”, czyli Leszek Czarnota. W opracowaniu na tajnego współpracownika starszy oficer operacyjny Grupy II⁹² Wydziału II KW MO we Wrocławiu kpt. Stanisław Biernacki⁹³ pisał, że jego werbunek mógłby pozwolić na realizację kombinacji operacyjnych, „a nawet gier operacyjnych” ze względu na jego częste wyjazdy za granicę. Co ważniejsze, zwracał uwagę, że dzięki niemu możliwe byłoby lepsze zabezpieczenie Wrocławskiego Teatru Pantomimy przed infiltracją przez wywiad zagraniczny⁹⁴.

Na marginesie raportu o zatwierdzenie pozyskania Czarnoty jako tajnego współpracownika widniała następująca uwaga: „Z opracowania wynika, że rodzina kandydata ma tzw. smołę w rękach. W toku współpracy należy uważać, by nie zrobił nam na nowo [? –S.L.] jakiegoś kawału. Mało jest danych dotyczących życia prywatnego, dlatego w trakcie utrzymywanej z nim współpracy – jeżeli do tego dojdzie, należy dalej go sprawdzać⁹⁵”.

⁸⁸ AIPN Wr, 0014/4104, Zadanie do wykonania na terenie USA, Kanady i innych państwach kapitalistycznych, 21 XII 1964 r., k. 195–196.

⁸⁹ AIPN Wr, 0014/4104, Doniesienie agenturalne, 10 V 1965 r., k. 210.

⁹⁰ AIPN Wr, 0014/4104, Doniesienie agenturalne, 2 VI 1969 r., k. 333–334.

⁹¹ AIPN Wr, 0014/4104, Notatka służbowa dotycząca TW „Zawiszy”, 9 III 1972 r., k. 357.

⁹² Grupa II Wydziału II SB KW MO we Wrocławiu zajmowała się rozpracowaniem wywiadu brytyjskiego (P. Piotrowski, *Przekształcenia aparatu bezpieczeństwa...*, s. 137).

⁹³ Stanisław Biernacki (ur. 1932). Biogram zob. *Twarze wrocławskiej bezpieki...*, 64–65.

⁹⁴ AIPN Wr, 0014/2608, t. 1, Raport o opracowanie kandydata w charakterze tajnego współpracownika, 7 XII 1962 r., k. 2.

⁹⁵ AIPN Wr, 0014/2608, Raport o pozyskanie do współpracy w charakterze tajnego współpracownika, 25 III 1983 r., k. 5.

Uwaga ta miała także zapewne związek z ujawnionym przez TW „Halinę B” przemytem, jakiego miał się dopuścić Czarnota podczas powrotu z Berlina Zachodniego w listopadzie 1962 r. Znalaziono wtedy u niego podczas kontroli celnej 100 marek oraz 25 dolarów i nałożono nań karę pieniężną⁹⁶. W toku wyjaśniania i wgłębiania się w tajemnice życia prywatnego ujawniono ponadto fakty, które zapewne wykorzystywano podczas rozmów mających doprowadzić do jego pozyskania jako tajnego współpracownika.

Kpt. Biernacki zwracał uwagę na cechy osobowe aktora, który miał duże ambicje oraz wolę dalszego kształcenia w tym zawodzie. Jak dodawał, „rozumie i docenia, że tylko w takich warunkach ustrojowych może spełnić swoje marzenia, i dlatego z wielkim szacunkiem odnosi się do zachodzących przemian w Polsce”.

Celem pozyskania Leszka Czarnoty było wykorzystanie go jako tzw. jednostki manewrowej za granicą⁹⁷. Na marginesie znalazła się uwaga: „Cel pozyskania jest bardzo wzniosły, byle tylko nie pozostał na papierze”⁹⁸. Przewidywano też wynagrodzenie tajnego współpracownika za dobrze wykonane zadania⁹⁹.

Leszek Czarnota został pozyskany do współpracy 28 marca 1963 r. w hotelu „Grand”. Na spotkaniu werbunkowym obrał pseudonim „Teodor”, a podpisane przez niego zobowiązanie odbiegało od standardowego. Ograniczało się do stwierdzenia, że Czarnota zobowiązuje się „do zachowania tajemnicy o współpracy z SB”¹⁰⁰.

Na odejście od wymogów formalnych wyraził zgodę kpt. Biernacki, tłumacząc, że aktor „wprost błagał mnie, ażeby mu darować pisanie [...]. Tłumaczył to tym, że w ogóle czuje niechęć do pisania, nawet do pisania listów. Wobec takiej sytuacji postanowiłem przystąpić do propozycji o współpracę, ażeby można było lepiej wykazać mu konieczność składania nam informacji na piśmie. TW »Teodor« na propozycje współpracy i konieczność udzielania nam pomocy wyraził zgodę, twierdząc jednocześnie, że już od pierwszej z nami rozmowy czuł się naszym współpracownikiem.

Wobec tego poprosiłem go o napisanie zobowiązania. Zapytał, czy to konieczne i czy mu nie wierzymy. Wyjaśniłem mu, że to jest konieczne. TW »Teodor« wyraził zgodę na napisanie zobowiązania – sformułowałem je jednak oględniej, tzn. jako zobowiązanie zachowania tajemnicy o współpracy z nami. Następnie obraliśmy pseudonim »Teodor«¹⁰¹.

⁹⁶ AIPN Wr, 0014/2608, Notatka informacyjna ze spotkania z TW „Haliną B”, 28 XI 1962 r., k. 22; Notatka służbowa dotycząca Leszka Czarnoty, 6 XII 1962 r., k. 25.

⁹⁷ Jednostką manewrową określano osobowe źródła informacji będące głównymi dostarczycielami wiadomości oraz mające dotarcie do osób szczególnie interesujących SB.

⁹⁸ AIPN Wr, 0014/2608, t. 1, Raport o pozyskaniu do współpracy w charakterze tajnego współpracownika, 25 III 1983 r., k. 7.

⁹⁹ *Ibidem*.

¹⁰⁰ AIPN Wr, 0014/2608, t. 1, Raport o pozyskaniu do współpracy w charakterze tajnego współpracownika, 29 III 1983 r., k. 12.

¹⁰¹ *Ibidem*.

Podobne zobowiązanie trzy miesiące później podpisał Henryk Tomaszewski. Po dokonaniu werbunku nowego współpracownika poddano inwigilacji mającej na celu wysondowanie jego zachowania w nowej sytuacji. Oprócz standardowej obserwacji zewnętrznej oraz wykorzystania innych tajnych współpracowników przewidywano perlustrację jego korespondencji. Sprawdzenia dokonano, wykorzystując TW „Halinę B”, czyli Jana Kulhawego, akustyka współpracującego z Wrocławskim Teatrem Pantomimy¹⁰².

Donosy Czarnoty z tego okresu dotyczyły głównie zachowywania się członków zespołu podczas wyjazdów zagranicznych (w tym np. Henryka Tomaszewskiego, Mariusza Wawrzynka), odbywanych przez nich spotkań oraz nielegalnych transakcji handlowych w krajach kapitalistycznych i przywożenia różnego rodzaju towarów do Polski z pominięciem procedur celnych. Informacje te były wykorzystywane przez SB do wyciągania wobec nich konsekwencji prawnych. Czarnota charakteryzował zachowanie niektórych osób podczas tournée oraz zobowiązywał się do nawiązywania kontaktów ze wskazywanymi mu osobami, np. Judith Biro¹⁰³ w Szwecji, z którą miał się zaprzyjaźnić i podtrzymywać korespondencję¹⁰⁴.

Wykonując polecenia SB, Czarnota starał się ustalać adresy osób kontaktujących się z członkami zespołu za granicą, by przekazać je oficerowi prowadzącemu. Jak wynika z zachowanych doniesień i czynionych przez SB podsumowań, były one przekazywane dalej do poszczególnych grup zajmujących się rozpracowywaniem danych osób lub środowisk. TW „Teodor” nie pomijał także charakteryzowania poszczególnych członków zespołu, szczególnie osób przyjmowanych do teatru z poruczenia dyrektora Henryka Tomaszewskiego¹⁰⁵.

Przez cały okres współpracy Czarnota informował funkcjonariuszy o kolejnych spotkaniach odbywanych za granicą, m.in. o kontaktach z ludźmi wywodzącymi się przedwojennej armii polskiej, u których pracował jego ojciec podczas pobytu w Łodzi. Przykładem była rodzina gen. Janusza Głuchowskiego mieszkająca w Londynie¹⁰⁶. Przyjmował kolejne zlecenia dotyczące wyjazdu zespołu na tournée do USA i Kanady, co do których był specjalnie przygotowywany i szkolony w celu ewentualnego odrzucenia propozycji współpracy z wywiadem lub kontrwywiadem złożonych podczas jego pobytu. TW „Teodor” sam podpisywał przyjęcie zadań swoim pseudonimem¹⁰⁷.

¹⁰² Jan Kulhawey, akustyk, we Wrocławskim Teatrze Pantomimy od 1956 r. (AIPN Wr, 0014/3734).

¹⁰³ Bliższych danych nie ustalono.

¹⁰⁴ AIPN Wr, 0014/2608, t. 2, Doniesienie agenturalne, 17 X 1963 r., k. 14.

¹⁰⁵ AIPN Wr, 0014/2608, t. 2, Doniesienie agenturalne, 15 XI 1963 r., k. 24–25.

¹⁰⁶ AIPN Wr, 0014/2608, t. 2, Doniesienie agenturalne, 24 VI 1964 r., k. 29–30. O Januszu Gołuchowskim zob. K. Gołuchowski, *W polskim Londynie, 1947–1970*, Londyn 1999.

¹⁰⁷ AIPN Wr, 0014/2608, t. 2, Zadanie do wykonywania na terenie USA, Kanady i innych państw kapitalistycznych, 21 XII 1964 r., k. 39.

15 czerwca 1964 r. zmienił się oficer prowadzący, którym został por. Jerzy Mischyszyn¹⁰⁸, kierownik Grupy II Wydziału II SB KW MO we Wrocławiu. Interesujące są instrukcje, które por. Mischyszyn przekazał TW „Teodorowi” przed spotkaniem z funkcjonariuszami Wydziału VII Departamentu II MSW dla przekazania im informacji o osobie podejrzewanej o szpiegostwo. Oficer nakazywał tajnemu współpracownikowi, aby „pod żadnym pozorem nie ujawnił, że jest w kontakcie ze Służbą Bezpieczeństwa”¹⁰⁹.

Współpraca z TW „Teodorem” została zakończona 1 czerwca 1966 r. Jak każdy tajny współpracownik był on poddawany okresowej kontroli przez oficera prowadzącego i jego zwierzchników. Oceniali oni jego prawdomówność oraz przydatność udzielanych informacji do celów operacyjnych skorelowanych z zadaniami, które otrzymywał do wykonania. W raporcie o zaniechanie współpracy z Leszkiem Czarnotą pisano, że tajny współpracownik jest nieprzydatny do wykonywania zadań na rzecz Grupy II Wydziału II ze względu na niemożność docierania do interesujących osób. Jego ujemnymi cechami były: domatorstwo, brak skuteczności w nawiązywaniu kontaktów towarzyskich, brak predyspozycji do tych zadań¹¹⁰.

Porównując tę ocenę z wyrażaną na początku wiarą w możliwości operacyjne tajnego współpracownika, można sformułować wniosek, że nie osiągnięto zamierzonego celu oraz pomyłono się w doborze kandydata na konfidenta. Dlatego zrezygnowano ze współpracy z nim. Leszek Czarnota nie poniósł z tego powodu żadnych konsekwencji o charakterze represyjnym. Niemniej jednak jego informacje zostały wykorzystane w czasie współpracy do kontroli członków zespołu, a kilku z nich dotknęły represje karno-administracyjne.

¹⁰⁸ Jerzy Mischyszyn, s. Tadeusza, ur. 8 I 1930 r. Do SB wstąpił w marcu 1958 r. i został przyjęty na etat oficera operacyjnego Grupy VII Wydziału II KW MO we Wrocławiu od 25 III 1958 r., następnie pełnił funkcję st. oficera, od 1 I 1961 r. kierował Grupą VII Wydziału II SB KW MO we Wrocławiu, a od 1 VIII 1961 r. Grupą II Wydziału II SB KW MO we Wrocławiu. Zwolniony ze służby 31 X 1966 r. Awanse: 25 III 1958 – chorąży MO; 18 II 1959 – podporucznik MO; 22 VII 1964 – porucznik MO; 22 VII 1966 – kapitan MO (AIPN Wr, 059/4026, Akta osobowe Jerzego Mischyszyna, k. 30–31). W 1966 r. oceniany był następująco: „Tow. Jerzy Mischyszyn jest wysoce zaangażowanym członkiem partii, znającym podstawowe zasady naukowego socjalizmu oraz podstawy ideologiczne PZPR. Systematycznie śledzi wydarzenia zarówno wewnątrz kraju, jak i w skali międzynarodowej. Toteż dobrze jest zorientowany w zagadnieniach bieżącej polityki partii. Wydarzenia polityczne i procesy społeczne interpretuje zgodnie z zasadami marksizmu-leninizmu. Jest ateistą i w myśl tego światopoglądu stara się wpłynąć na otoczenie. [...] W okresie tym [od sierpnia 1962 r. – S.L.] zostało pozyskanych kilku dobrych tajnych współpracowników. Grupa dokonała znacznego postępu w zakresie rozpoznawania osób, które utrzymywały podejrzane kontakty z cudzoziemcami. Prawidłowo zorganizowana była praca operacyjna w sprawach, w wyniku czego wyjaśniono zarzuty w odniesieniu do niektórych figurantów” (AIPN Wr, 059/4026, Charakterystyka służbowa kierownika Grupy II Wydziału II kpt. Jerzego Mischyszyna za okres od sierpnia 1962 r., 17 IX 1966 r., k. 49–50).

¹⁰⁹ AIPN Wr, 0014/2608, t. 1, Notatka służbowa, 14 V 1966 r., k. 51.

¹¹⁰ AIPN Wr, 0014/2608, Wniosek o zaniechanie współpracy zatwierdzony 1 VI 1966 r., k. 53.

Paweł Rouba został zwerbowany do współpracy pod pseudonimem „Józef” 26 kwietnia 1966 r. przez ppor. Zbigniewa Brożka¹¹¹ z Wydziału II KW MO we Wrocławiu. We wniosku o zezwolenie na pozyskanie pisał on o Roubie: „Zgodnie z informacją TW »Halina« i »Zawisza« na uwagę zasługuje fakt, że należy on do najinteligentniejszych pracowników Pantomimy. Cieszy się dobrą opinią kierownictwa zespołu i wśród kolegów, co gwarantuje nam możliwość docierania do szerokiego grona członków zespołu, a także kontrolowanie tych osób przez w[yżej] wym[ienionego] w czasie pobytu za granicą”¹¹². Zwerbowano go do ustalenia kontaktów Jerzego Puzilewicza z kilkoma osobami z NRF oraz kontroli gości z zagranicy, którzy odwiedzali lub przebywali na stażu we Wrocławskim Teatrze Pantomimy, jak np. Carol Egen z USA.

Ppor. Zbigniew Bożek pisał, że możliwości kandydata oraz jego cechy osobiste, jak „dyskrecja, spostrzegawczość, inteligencja, znajomość języka niemieckiego oraz dobra prezencja i łatwość nawiązywania kontaktów, umożliwiły realizację powierzonych mu przez SB zadań”¹¹³. Funkcjonariusz wspominał o kilku już spotkaniach w pokojach hotelowych z Roubą, podczas których dostarczał on mu informacje dotyczące pobytu zespołu za granicą. Te doniesienia konfrontowano z doniesieniami innych tajnych współpracowników, aby potwierdzić ich wiarygodność¹¹⁴.

Na marginesie wniosku znajdowała się notatka autorstwa kierownika Grupy VII Wydziału II kpt. Czesława Ratajczyka, z której wynika, że Rouba miał otrzymać zadanie dotyczące sporządzenia doniesienia o pobycie teatru w NRF, Szwecji i Anglii, ze szczególnym uwzględnieniem osób, które miały być inwigilowane, czyli Henryka Tomaszewskiego, Mariana Wawrzyńka, Janusza Pieczury i innych członków zespołu. Kpt. Ratajczyk otrzymał również polecenie uczestniczenia w rozmowie pozyskaniowej i zakaz ujawniania przed kandydatem informacji o działaniach SB wobec wymienionych osób¹¹⁵.

Do pozyskania Rouby doszło w pokoju hotelowym w „Monopolu”. Rouba według Brożka bez oporów przyjął propozycję współpracy, podpisał zobowiązanie i przyjął pseudonim „Józef”. Ustalono także sposób kontaktowania się z tajnym współpracownikiem, który w pilnych potrzebach miał dzwonić pod podany numer telefonu do „Gontarskiego”¹¹⁶.

¹¹¹ Zbigniew Brożek (ur. 1933). Biogram zob. *Twarze wrocławskiej bezpieki...*, s. 69.

¹¹² AIPN Wr, 0095/3946, Wniosek o zezwolenie na przeprowadzenie pozyskania, 15 IV 1966 r., k. 10.

¹¹³ *Ibidem*, k. 11.

¹¹⁴ Por. AIPN Wr, 0095/3946, Oświadczenie, 17 II 1966 r., k. 24 (dotyczy Janusza Lipskiego); Notatka informacyjna z rozmowy operacyjnej z Pawłem Roubą, 1 IV 1966 r., k. 32. Spotkanie odbyło się w hotelu „Grand”.

¹¹⁵ AIPN Wr, 0095/3946, k. 12. Polecenie wydał kpt. Józef Szymański, zastępca naczelnika Wydziału II SB KW MO we Wrocławiu.

¹¹⁶ AIPN Wr, 0095/3946, Wniosek o zatwierdzenie pozyskania w charakterze tajnego współpracownika SB, 27 IV 1966 r., k. 14–15. Treść zobowiązania: „Niniejszym zobowiązuję się dobrowolnie udzielać pomocy, w miarę możliwości, Służbie Bezpieczeństwa w ujawnianiu osób prowadzących działalność sprzeczną z prawem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Dla zakonspirowania mojej osoby informacje

W październiku 1971 r. kpt. Bogdan Cetera¹¹⁷, który przejął prowadzenie Rouby po por. Brożku, opracował kierunkowy plan pracy dla TW „Józefa” na dwa kolejne lata. Z zawartych w nim informacji wynikało, że Rouba aktywnie współpracował z SB, przekazując informacje o zachowaniu się członków teatru podczas tournée, spotkanych osobach oraz kontaktach Henryka Tomaszewskiego i Mariana Wawrzynka z pracownikami dyplomacji USA – L. Baldygą, Denisem i Gronowskim.

W podsumowaniu TW „Józef” otrzymał ocenę bardzo dobrą. Wedle SB był rzetelnym, punktualnym agentem, który miał własnoręcznie sporządzać doniesienia dla oficera prowadzącego. Kontrolowany przez TW „Zawiszę” oraz TW „Halinę B.”, nie został przyłapany na kłamstwie lub niełojalności, nie złamał też zasad konspiracji. W związku z tym kpt. Cetera wnioskował o dalszą współpracę z TW „Józefem”, który zwolnił się z Wrocławskiego Teatru Pantomimy i przeszedł do pracy w „Imparcie”. Według oficera nosił się też z wyjazdem do Francji na zaproszenie Marcela Marceau na roczne stypendium. Fakt ten zamierzano wykorzystać do inwigilowania Elżbiety Jaroszewicz i Marcela Marceau. Planowano także wykorzystać Roubę do kontrolowania stażystów w Teatrze Laboratorium i Pantomimy oraz szerzej – środowiska artystycznego Wrocławia. W ramach wynagrodzenia zamierzano zwracać także koszty poniesione przez TW „Józefa” w trakcie wykonywania zadań¹¹⁸.

Paweł Rouba pod koniec 1973 r. wyjechał do Hiszpanii, by podjąć pracę w Instytucie Teatralnym w Barcelonie. Do Polski już nie wrócił. Formalnie współpracę z Roubą rozwiązano dopiero w 1979 r., licząc, że aktor wróci do Polski i będzie nadal wykonywał zlecone zadania. Tak się jednak nie stało i materiały dotyczące TW „Józefa” oddano do archiwum¹¹⁹.

Zupełnie inaczej potoczyły się losy Elżbiety Jaroszewicz-Bortnowskiej. Zainteresowanie SB Jaroszewicz wynikało z głębokiej penetracji środowiska Wrocławskiego Teatru Pantomimy za sprawą wymienionych osobowych źródeł informacji. W praktyce do 1962 r. analizowano zachowanie Jaroszewicz i zbierano o niej informacje na podstawie doniesień i opinii członków zespołu. Od momentu nasilenia się kontaktów Jaroszewicz z Marcelem Marceau rozpoczęły się próby jej werbunku.

przekazywał będą i podpisywał pseudonimem „Józef” – podpis własnoręczny: Paweł Rouba (AIPN Wr, 0095/3946, Zobowiązanie, 26 IV 1966 r., k. 22).

¹¹⁷ Bogdan Cetera, s. Władysława, ur. 20 IV 1931 r., do UB wstąpił z marcu 1952 r. i został skierowany do Referatu Ochrony w Kopalni „Victoria” w Wałbrzychu, następnie w Międzywojewódzkiej Szkole Bezpieczeństwa Publicznego we Wrocławiu, po jej ukończeniu wrócił do macierzystej placówki. Od 15 VIII 1954 r. referent gminny w Jeżowie PUBP w Jeleniej Górze, 1 IV 1955 r. przeniesiony do Sekcji IV PUBP w Jeleniej Górze na stanowisko oficera operacyjnego; od 1 VIII 1961 oficer operacyjny Wydziału II KW MO we Wrocławiu, od 15 XII 1964 st. oficer operacyjny Wydziału II, a od 1 IV 1967 inspektor, a potem st. inspektor tej komórki SB. Zwolniony 31 V 1974 r. Awanse: 2 VII 1953 – chorąży; 8 VII 1957 – podporucznik MO; 22 VII 1962 – porucznik MO; 22 VII 1966 – kapitan MO (AIPN Wr, 059/4201, Akta osobowe Bogdana Cetera, k. 36–37).

¹¹⁸ AIPN Wr, 059/4201, Kierunkowy plan pracy dla TW „Józefa”, nr ewidencyjny 6823, na okres dwóch lat, 24 X 1971 r., k. 5–6.

¹¹⁹ AIPN Wr, 059/4201, Notatka służbowa, 16 V 1979 r., k. 60.

Do jej pierwszego bezpośredniego kontaktu z oficerami SB doszło około 8 października 1962 r. Wtedy też Jaroszewicz sporządziła własnoręcznie opis swojego pobytu w sierpniu 1962 r. u Marcela Marceau pod Paryżem oraz wspólnej podróży do Londynu. W piśmie wymieniła osoby, z którymi stykała się w domu mima¹²⁰. Z tego samego dnia pochodziło własnoręczne zobowiązanie Jaroszewicz o zachowaniu w tajemnicy „przeprowadzonych dotychczas rozmów z pracownikami Służby Bezpieczeństwa MSW”¹²¹. Nie było to jednak zobowiązanie do współpracy, choć stanowiło podstawę do posługiwania się w dokumentach przez funkcjonariuszy SB terminem kontakt poufny „Ela”.

Równocześnie rozpoczęto zbieranie szczegółowych informacji dotyczących więzi i charakteru kontaktów Marcela Marceau i Elżbiety Jaroszewicz. Istotny był fakt, że 24 października tego roku mim przyjechał do Wrocławia w sprawach prywatnych i zamieszkał w hotelu „Monopol”. Wiadomość o jego pobycie pochodziła od KP „WM” [Mariana Wawrzynka], który opowiadał o załatwieniu Jaroszewicz dokumentów i pozwoleń na wyjazd do Francji w Ministerstwie Kultury i Sztuki w Warszawie oraz harmonogramie spotkań Marceau z członkami Pantomimy¹²². Następne spotkania z Jaroszewicz odbywano już w czasie pobytu Francuza we Wrocławiu (notabene kryptonim „Francuz” nadano Marceau w czasie obserwacji).

Jak już wspomiano, rozpoczęcie działań operacyjnych wobec Wrocławskiego Teatru Pantomimy oparte było na zeznaniach Eugeniusza Woldańskiego, uciekiniera, który powrócił do Polski. Z tego też wynikało wzmożone zainteresowanie Marceau, który, jak przypuszczano, mógł być agentem wywiadu francuskiego. W związku z tym przed przyjazdem mima do Polski, o czym informowała Elżbieta Jaroszewicz i TW „Halina B”, rozpoczęto instalowanie w pokoju hotelowym nr 227 PDF i PP¹²³ oraz zalecano obserwację zewnętrzną¹²⁴.

¹²⁰ AIPN Wr, 0014/3734, [Notatka z pobytu we Francji i Anglii w sierpniu 1962 r.], 8 X 1962 r., k. 7–8.

¹²¹ AIPN Wr, 0014/3734, [Zobowiązanie], 8 X 1962 r., k. 9.

¹²² AIPN Wr, 0014/3734, Notatka służbowa ze spotkania z KP „WM”, 25 X 1962 r., k. 10–11.

¹²³ PDF – podgląd i dokumentacja fotograficzna (filmowa); PP – podsłuch pokojowy. O technikach pracy operacyjnej zob.: W. Sawicki, M. Komaniecka, *Filary sytemu. „Osobowe źródła informacji” komunistycznych organów bezpieczeństwa państwa*, „Biuletyn IPN” 2007, nr 3.

¹²⁴ AIPN Wr, 0014/3734, Informacja dla Wydziału VII Departamentu II MSW, 5 XI 1962 r., k. 22. W wyniku zastosowania PDF wykonano ponad 100 zdjęć (zob. *ibidem*). Obserwację prowadzono od 25 do 30 X 1962 r. Marcelowi Marceau nadano pseudonim „Francuz” do sprawy pod krypt. „Dyplomata”. „W toku pracy dwukrotnie uchodził spod obserwacji. Za okres pracy obserwacyjnej ustalono i zidentyfikowano 12 kontaktów, trzy adresy oraz wykonano dwa zdjęcia figurantowi. Należy podkreślić, iż praca za wymienionym nie należała do łatwych. Figurant większość czasu spędzał w hotelu, a dopiero w godzinach popołudniowych wychodził na miasto i przebywał w lokalach gastronomicznych, w Klubie Dziennikarza oraz na adresach. Posługiwał się przeważnie miejskimi środkami lokomocji, chodził pieszo lub też jeździł samochodem z wytwórni filmów czy też kontakt, ps. »Bryner«. Obcował przeważnie w środowisku artystów Teatru Pantomimy z Wrocławia” (AIPN Wr, 0014/3734, Relacja z obserwacji za ob. Marceau, obywatel francuski, zam. Wrocław, hotel „Monopol”, pokój 227, 20 XI 1962 r., k. 38.

Zastosowana w tym przypadku technika operacyjna przyczyniła się do uzyskania przez SB wiedzy na temat postępowania Elżbiety Jaroszewicz. Funkcjonariusze dowiedzieli się, że aktorka zwierzyła się mimowi ze spotkań z „policją”. Marceau wypytywał Jaroszewicz, co to za rodzaj policji, i pouczał ją odnośnie do prowadzenia rozmów z oficerami SB: „Będziesz musiała kłamać. Na policji wolno Ci kłamać. Jeśli policja będzie Cię pytała o stosunki z panem Marceau, to będziesz mogła kłamać”. Elżbieta Jaroszewicz obiecała, że poinformuje mima o treści rozmowy z SB¹²⁵.

Do spotkania oficera SB z KP „Ela” doszło tego samego dnia. Było ono krótkie, gdyż Jaroszewicz przybyła na nie z wrocławskim dziennikarzem Gregorewiczem¹²⁶. W związku z tym oficer odmówił dalszej rozmowy. Następną odbyła się 30 października 1962 r. Postępowanie oficera prowadzącego zostało wcześniej ustalone z kierownictwem wydziału. SB, znając dzięki PP rozmowę Elżbiety Jaroszewicz z Marcelem Marceau w pokoju hotelowym, postanowiła zdezorientować go co do przyczyny zainteresowania aktorką polskiego aparatu bezpieczeństwa i ukierunkować skojarzenia na jej najbliższy wyjazd do Berlina Zachodniego¹²⁷.

Na spotkaniu kpt. Józef Szymański skrupulatnie wykonał przygotowane zadanie. Odpowiadając na uwagę oficera, że KP „Ela” wbrew zobowiązaniu nie zachowuje tajemnicy, Jaroszewicz stwierdziła, że to nieprawda i współpraca z SB jest jej prywatną sprawą. Jednocześnie zaatakowała kpt. Szymańskiego za zainteresowanie funkcjonariuszy jej znajomymi. Oficer ukierunkował rozmowę na jej najbliższy wyjazd do Berlina Zachodniego i wspominał o ewentualnym wykorzystaniu jej do zabrania dokumentu od osoby będącej w Berlinie i przywiezieniu do Polski.

Jaroszewicz odpowiedziała, że potrzebuje kilku dni na zastanowienie się, czy będzie mogła to zadanie wykonać. Równocześnie poprosiła oficera o pomoc w załatwieniu samochodu osobowego dla umożliwienia Marcelowi Marceau zwiedzenia Dolnego Śląska, szczególnie Kłodzka i Wałbrzycha, gdzie mieszkała jej matka. Kpt. Szymański obiecał sprawę omówić ze swoimi zwierzchnikami. Elżbieta Jaroszewicz dalej próbowała wykorzystać kontakt z oficerem SB do załatwienia prywatnych interesów i wystąpiła z obroną Aleksandra Krasuckiego¹²⁸, kolegi z zespołu, któremu odmawiano zgody na wyjazdy zagraniczne. Funkcjonariusz odmówił załatwienia tej prośby.

Kpt. Józef Szymański nie miał wątpliwości, że Elżbieta Jaroszewicz kłamała i oszukiwała aparat bezpieczeństwa. Mimo to wskazywał, że kontakt należało podtrzymywać, by ujawnić dwulicowość postępowania aktorki. Równocześnie wnioskował o zdjęcie PDF i tajne przeszukanie pokoju francuskiego mima. Ryszarda Przybylskie-

¹²⁵ AIPN Wr, 0014/3734, Notatka informacyjna, 29 X 1962 r., k. 14.

¹²⁶ Witold Gregorowicz (ur. 1931), dziennikarz, pracownik PAP.

¹²⁷ AIPN Wr, 0014/3734, Informacja dla Wydziału VII Departamentu II MSW, 5 XI 1962 r., k. 23.

¹²⁸ Aleksander Krasuski (ur. 1937), tancerz Wrocławskiego Teatru Pantomimy.

go¹²⁹, oficera prowadzącego KP „B” zobowiązano, aby zorganizował z nim spotkanie kontrolne w celu uzyskania potrzebnych informacji. Uaktywnić miano TW „Jacka” oraz KP „MW” (prowadzonego przez por. Jana Krochmalczyka¹³⁰).

Na marginesie znalazła się uwaga: 1) „Niesłuszne było wchodzenie w kontakt z J. w czasie pobytu we Wrocławiu M.M. Należało przewidzieć, że powie mu o rozmowie z nami; 2) Zobaczyć, jaki wpływ ma na nią »Jacek«. To jest młoda osoba, można kształtować jej psychikę przez odpowiednich ludzi. – Zerwać kontakt. To za pozwalanie się okłamywać. Wejść z nią w kontakt z innej strony, np. jako dziennikarz, i pozyskać ją dla nas”. Uwagi te pochodziły od kpt. Stanisława Kopczyka, zastępcy naczelnika Wydziału II SB KW MO we Wrocławiu¹³¹.

Kolejne działania wobec Elżbiety Jaroszewicz podjęto w grudniu 1962 i styczniu 1963 r., gdy zastępca naczelnika Wydziału II SB KW MO we Wrocławiu kpt. Władysław Jaromin¹³² wysłał do Wydziału V Departamentu II MSW informacje o Jaroszewicz w związku z zapytaniem z centrali MSW¹³³. Prawdopodobnie chodziło o poznanego w Berlinie Zachodnim Bohdana Osadcuka. Na piśmie tym widniała informacja przeznaczona dla por. Jana Krochmalczyka, napisana przez kpt. Józefa Szymańskiego: „Jaroszewicz E[lżbieta] staje się ciekawa z punktu widzenia KW [kontrywiadu]. Dlatego proszę o przystąpienie do jej rozpracowania. W tym celu trzeba zrobić w jej sprawie analizę materiałów i opracować przedsięwzięcia do dnia 20 I 1963 r.”¹³⁴.

Z korespondencji pomiędzy poszczególnymi jednostkami wynikało, że Bohdan Osadcuk był figurantem sprawy o kryptonimie „Korab”, prowadzonej przez Wydział V Departamentu II MSW. W Berlinie Zachodnim zarówno Elżbieta Jaroszewicz, jak i Janusz Pieczuro spotkali się z nim i nawiązali bliską znajomość¹³⁵. W maju 1963 r.

¹²⁹ Bliższych danych nie ustalono.

¹³⁰ AIPN Wr, 0014/3734, Notatka informacyjna ze spotkania z KP „Elą”, 30 X 1962 r., k. 15–19. Jan Krochmalczyk, s. Antoniego, ur. 7 XI 1927 r. Do UB wstąpił w grudniu 1950 r i został skierowany do Ośrodka Szkoleniowego MBP w Pleszewie na VI kurs BP. Od 1 VI 1951 r. referent Sekcji V Wydziału V WUBP we Wrocławiu, od 15 I 1953 r. referent Sekcji I Wydziału XI WUBP we Wrocławiu, a od 1 XI 1953 st. referent tej sekcji. Od 15 IX 1956 kierownik Delegatury Powiatowej w Strzelinie, a od 1 I 1957 zastępca komendanta ds. BP KP MO w Strzelinie. Od 15 II oficer operacyjny KP MO w Świdnicy, a od 1 IV 1959 r. oficer operacyjny Wydziału II SB KW MO we Wrocławiu, od 1 IV 1967 inspektor, a od 1 VIII 1970 st. inspektor tego wydziału. Od 8 X 1970 p.o. I zastępca komendanta MO ds. SB w Strzelinie, a od 1 XI I zastępca komendanta ds. SB KP MO w Strzelinie. Zwolniony 30 IX 1975 r. Awanse: 1 I 1949 – st. szeregowy WP; 24 VI 1951 – st. sierżant; 21 VII 1954 – chorąży; 28 VII 1956 – podporucznik; 8 II 1957 – podporucznik MO; 29 VI 1961 – porucznik MO; 22 VII 1965 – kapitan MO; 22 VII 1971 – major MO (AIPN Wr, 059/4212, Akta osobowe Jana Krochmalczyka, k. 45–47).

¹³¹ AIPN Wr, 0014/3734, Notatka informacyjna ze spotkania z KP „Elą”, 30 X 1962 r., k. 19.

¹³² Władysław Jaromin (ur. 1923). Biogram zob. *Twarze wrocławskiej bezpieki...*, s. 93–94.

¹³³ AIPN Wr, 0014/3734, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału II KW MO we Wrocławiu do naczelnika Wydziału V Departamentu II MSW, 23 XII 1962 r., k. 43.

¹³⁴ Por. AIPN Wr, 0014/3734, Pismo do naczelnika Wydziału II SB KW MO we Wrocławiu od zastępcy naczelnika Wydziału V Departamentu II MSW dotyczące Bohdana Osadcuka i jego ojca Jana, 11 X 1962 r., k. 44–46.

¹³⁵ AIPN Wr, 0014/3734, Pismo do naczelnika Wydziału II SB KW MO we Wrocławiu od zastępcy naczelnika Wydziału V Departamentu II MSW, 10 I 1963 r., k. 56. W ramach realizacji zadań zastępca

Elżbieta Jaroszewicz wyjechała do Francji. Wzbudziło to konsternację w Wydziale II SB KW MO we Wrocławiu ze względu na to, że nie został on odpowiednio wcześniej powiadomiony o zdarzeniu przez macierzysty Wydział „C”. Z korespondencji pomiędzy naczelnikami obu wydziałów wynikało, że winny był obieg informacji i bardzo krótki czas, jaki upłynął od zawiadomienia Wydziału „C”, że aktorka zamierza zwrócić się o wydanie paszportu w celu wyjazdu za granicę.

Trudno dziś odpowiedzieć na pytanie, czy Wydział II wstrzymałby wyjazd Elżbiety Jaroszewicz do Francji, czy też podjąłby kolejną próbę nawiązania z nią kontaktu w celu wykorzystania operacyjnego na terenie Francji. Znacznie bardziej frapująca była informacja znajdująca się na jednym z dokumentów, która wskazywała, że wyjazd załatwiało Biuro Paszportów MSW w porozumieniu z Biurem „C” MSW w Warszawie. Pominięto zatem wrocławskie struktury SB w tej sprawie, zawiadamiając je tylko o wyjeździe aktorki¹³⁶.

Kolejny kontakt z Elżbietą Jaroszewicz SB podjęła podczas jej pobytu we Wrocławiu w listopadzie 1966 r. Oficer Wydziału II, który przeprowadzał z nią rozmowę w kawiarni „Monopol”, wnioskował, że aktorka celowo długo (spotkanie trwało od 15.30 do 20.00) i szczegółowo opowiadała o swoim dotychczasowym życiu oraz planach na przyszłość, szczególnie w Polsce, aby zapobiec ewentualnym próbom jej zwerbowania przez SB. Oficer uznał, że można było podtrzymywać z nią kontakt w celu wydobywania kolejnych informacji o osobach we Francji i w Polsce¹³⁷.

Ostatecznie SB postanowiła zakończyć działania operacyjne w stosunku do Elżbiety Jaroszewicz w 1971 r. ze względu na jej stały pobyt we Francji i brak możliwości wykorzystania jako źródła informacji¹³⁸.

W tym samym roku SB zamknęła sprawę Ewy Warwas. Aktorka Wrocławskiego Teatru Pantomimy została w 1964 r. wytypowana jako kandydatka na tajnego współpracownika¹³⁹. Zakładano, że jej liczne wyjazdy zagraniczne, łatwość nawiązywania kontaktów oraz kilka innych cech charakteru spowodują, iż SB uzyska dzięki niej wiele wartościowych informacji. Zgodnie z procedurą rozpoczęto jej kontrolę przez sieć

naczelnika Wydziału II KW MO Warszawa sugerował swojemu odpowiednikowi we Wrocławiu nawiązanie dialogu operacyjnego z Januszem Pieczurą i pozyskanie go do współpracy (AIPN Wr, 0014/3734, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału II KW MO Warszawa do naczelnika Wydziału II SB KW MO we Wrocławiu, 9 I 1963 r., k. 57). Do pozyskania nie doszło, gdyż jak informował Departament II naczelnik Wydziału II SB KW MO we Wrocławiu mjr Marian Miklas, nie był on przydatny wrocławskiej SB (AIPN Wr, 0014/3734, Pismo naczelnika Wydziału II SB KW MO we Wrocławiu do naczelnika Wydziału II KW MO w Warszawie, 16 IV 1963 r., k. 68).

¹³⁶ AIPN Wr, 0014/3734, Pismo zastępcy naczelnika Wydziału II SB KW MO we Wrocławiu do naczelnika Wydziału „C” KW MO we Wrocławiu, 28 V 1963 r., k. 69.

¹³⁷ AIPN Wr, 0014/3734, Notatka informacyjna dotycząca rozmowy z obywatelką francuską Elżbietą Jaroszewicz-Mangel, 26 XI 1966 r., k. 73–76.

¹³⁸ AIPN Wr, 0014/3734, Notatka informacyjna dotycząca obywatelki francuskiej Jaroszewicz-Mangel, 12 V 1971 r., k. 77.

¹³⁹ AIPN Wr, 0014/3734, 0014/3959, Wniosek o zezwolenie na opracowanie kandydata w charakterze tajnego współpracownika, 20 XI 1964 r., k. 10–12

OZI w postaci KP „Jerzego”, KP „Henryka”, KP „WM”, TW „Jacka”, TW „Haliny B.” oraz zainstalowanie w jej mieszkaniu podsłuchu telefonicznego¹⁴⁰.

Próbowano wysondować, czy Ewa Warwas mogłaby zostać tajnym współpracownikiem wrocławskiego SB. Stanisław Matusiak, oficer operacyjny Wydziału II SB KW MO we Wrocławiu, przygotował „pytajnik”, według którego podczas spotkania miała być indagowana Ewa Warwas. Na podstawie jej odpowiedzi starano się sprawdzić, w którym miejscu aktorka nie mówiła prawdy lub przemilczała kwestie znane SB¹⁴¹. W czasie spotkania z Warwas funkcjonariusz SB stwierdził, że aktorka wiele razy skłamała. W związku z tym nie podjął decyzji co do dalszych jej losów¹⁴².

Podczas kolejnego spotkania Ewa Warwas przekazała oficerowi SB własnoręcznie zanotowane spostrzeżenia z pobytu w NRF w marcu 1964 r. oraz podpisała zobowiązanie do zachowania w tajemnicy treści rozmowy z SB¹⁴³. Następne spotkania z funkcjonariuszem SB Janem Sicińskim odbyły się 8, 15 i 29 października oraz 5 listopada 1964 r. Informacje przekazywane przez Warwas dotyczyły spotkań podczas wyjazdów do krajów kapitalistycznych oraz charakteru tych kontaktów, szczególnie osób pozostających w kręgu zainteresowań SB.

Po rozmowie 5 listopada 1964 r. postanowiono wystąpić do Wydziału „B” KW MO we Wrocławiu z wnioskiem o rozpoczęcie obserwacji aktorki. Jak można sądzić na podstawie adnotacji znajdującej się na tym piśmie, obserwacji jednak nie prowadzono¹⁴⁴. Z zachowanych materiałów wynika jednak, że wykorzystywano podsłuch telefoniczny założony w mieszkaniu aktorki¹⁴⁵. W lutym 1966 r. Jan Siciński po kolejnym spotkaniu napisał, że „korzyści operacyjne wynikające z jej pozyskania do współpracy są niewspółmierne w stosunku do koniecznych jeszcze przedsięwzięć operacyjnych”. W związku z tym wnioskował o zaniechanie działań zmierzających do werbunku¹⁴⁶.

Nie zdecydowano się na wyrejestrowanie Ewy Warwas z sieci kandydatów na tajnego współpracownika, gdyż zainteresowanie jej wykorzystaniem do celów

¹⁴⁰ AIPN Wr, 0014/3734, Wyciąg z doniesienia KP „Jerzego”, 10 XI 1961 r., k. 17; Wyciąg z doniesienia TW „Jacka”, 13 II 1962 r., k. 18; Wyciąg z doniesienia KP „Henryka”, 6 III 1962 r., k. 19; Wyciąg z doniesienia KP „WM”, 26 IV 1962 r., k. 20; Wyciąg z doniesienia TW „Haliny B”, 5 VI 1962 r., k. 21; Doniesienie agenturalne TW „Zawiszy”, 28 IV 1964 r., k. 31; AIPN Wr, 0014/3959, Wniosek o zezwolenie na opracowanie kandydata w charakterze tajnego współpracownika, 20 XI 1964 r., k. 12.

¹⁴¹ AIPN Wr, 0014/3959, „Pytajnik” na okoliczność przeprowadzenia rozmowy operacyjnej z Ewą Warwas-Janowską, maj 1964 r., k. 33.

¹⁴² AIPN Wr, 0014/3959, Notatka służbowa z rozmowy operacyjnej [17 VI 1964 r.] z Ewą Warwas, 2 VII 1964 r., k. 35.

¹⁴³ AIPN Wr, 0014/3959, Doniesienie obywatelskie źródła WE, 2 VII 1964 r., k. 4041; [Zobowiązanie], 12 VI 1964 r., k. 43. W przepisany przez oficera SB doniesieniu Ewa Warwas występuje już jako KP W.E. Por. AIPN Wr, 0014/3959, Doniesienie obywatelskie KP W.E., 2 VII 1964 r., k. 38.

¹⁴⁴ AIPN Wr, 0014/3959, Zadania na przeprowadzenie obserwacji, 5 XI 1964 r., k. 56.

¹⁴⁵ AIPN Wr, 0014/3959, „Aktorka”..., k. 57–66.

¹⁴⁶ AIPN Wr, 0014/3959, Notatka służbowa ze spotkania z kandydatką na TW ob. WE, 2 II 1966 r., k. 68.

wywiadowczych zgłaszał ppłk Stanisław Makuch, starszy inspektor Inspektoratu Kierownictwa SB KW MO we Wrocławiu¹⁴⁷. W styczniu 1970 r. uznał on jednak, że aktorka nie będzie przydatna dla tej komórki SB¹⁴⁸. Ostatecznie Ewy Warwas nie udało się zwerbować do współpracy z tajną policją polityczną PRL¹⁴⁹.

Działania SB wobec aktorów Wrocławskiego Teatru Pantomimy były możliwe dzięki posiadaniu przez wrocławską SB innych źródeł informacji w tym teatrze. Byli to między innymi: Jan Kulhawy, czyli TW „Halina B”, Mariusz Wawrzynek – KP „MW”¹⁵⁰, Jerzy Fornal – KP „FJ”¹⁵¹, oraz niezidentyfikowane OZI – TW „Jacek”, TW „Jerzy” i KP „BA”¹⁵².

Kontrola operacyjna Wrocławskiego Teatru Pantomimy przez poszczególne piony SB była rutynowym działaniem aparatu bezpieczeństwa. Częste wyjazdy zespołu na występy w krajach kapitalistycznych powodowały, że zainteresowanie tworzącymi go osobami wyrażały różne komórki SB. Musiały one zapewnić sobie stały dopływ informacji o zachowaniach aktorów oraz, co najważniejsze w przypadku pionu kontrwywiadowczego, o osobach, które się z nimi spotykały podczas wyjazdów zagranicznych.

Rolę konfidentów tajnej policji politycznej podjęły osoby pierwszoplanowe i znane: kierownictwo teatru i aktorzy uznawani za wybitnych w świecie artystycznym. Jak wskazywały późniejsze doświadczenia i losy tych osób, przerwanie współpracy z SB nie kończyło się załamaniem kariery czy odejściem w artystyczny niebyt.

Najważniejsza pozostaje więc odpowiedź na pytanie, dlaczego podejmowali oni współpracę z tajną policją polityczną PRL. W przypadku Wrocławskiego Teatru Pantomimy, gdy nie wchodziły w grę względy polityczne, wydaje się, że głównym motywem były wyjazdy zagraniczne. Aktorzy, a szczególnie Henryk Tomaszewski, mieli ogromne ambicje do bycia na świeczniku, pokazywania się, odniesienia sukcesu. Nie

¹⁴⁷ St. inspektor Inspektoratu Kierownictwa SB KW MO we Wrocławiu realizował zadania na rzecz Departamentu I MSW, czyli wywiadu (P. Piotrowski, *Przekształcenia aparatu...*, s. 135). Stanisław Makuch (ur. 1920). Biogram zob. *Twarze wrocławskiej bezpieki...*, s. 123.

¹⁴⁸ AIPN Wr, 0014/3959, Pismo do naczelnika Wydziału II SB KW MO we Wrocławiu, 6 I 1970 r., k. 79.

¹⁴⁹ AIPN Wr, 0014/3959, Wniosek o zaniechanie opracowania kandydata i przechowanie teczek z materiałami operacyjnymi w archiwum Wydziału „C” KW MO, 19 XI 1971 r., k. 89. Nie powiodła się również próba pozyskania Ireny Szymkiewicz (AIPN Wr, 0014/2452, Wniosek o zezwolenie na zaniechanie dalszego postępowania pod kątem pozyskania, 4 III 1964 r., k. 12).

¹⁵⁰ Ustalono na podstawie AIPN Wr, 0014/3734, Notatka służbowa ze spotkania z kontaktem poufnym „WM”, 25 X 1962 r., k. 10; Notatka informacyjna ze spotkania z tajnym współpracownikiem „Halina B”, 14 IX 1962 r., k. 5. Marian Wawrzynek (1931–2001) był wicedyrektorem administracyjnym Wrocławskiego Teatru Pantomimy, później w latach 1972–1981 dyrektorem Teatru Polskiego we Wrocławiu.

¹⁵¹ Ustalono na podstawie AIPN Wr, 0014/2401, Uwagi o sytuacji polityczno-moralnej we Wrocławskim Teatrze Pantomimy – napisane na prośbę tow. Szymańskiego, 10 IX 1961 r., k. 82–85.

¹⁵² Prawdopodobnie Andrzej Barski, kierownik literacki Wrocławskiego Teatru Pantomimy (AIPN Wr, 0014/2401, Notatka służbowa, 5 IV 1960 r., k. 61).

zadawała ich pozycja pierwszego teatru w Polsce. I nie byłoby w tym nic złego, gdyby nie fakt, że wyjazdy te powodowały jeszcze inną reakcję.

Ewa Czekalska¹⁵³ tak opowiadała o powrotach z krajów zachodnich: „Gdy wracaliśmy do kraju, patrzyli na nas z zazdrością. Bo wtedy nikt prawie za żelazną kurtynę nosa nie mógł wyściubić. Żółte futerko do pasa, buty w kropki – tacy modni przyjeżdżaliśmy, aż dech zapierało”¹⁵⁴. Droga do tego celu wiodła jednak często przez donoszenie na kolegów, opowiadanie o ich przywarach i budzących zażenowanie szczegółach życia prywatnego.

Informacje te przydawały się SB do prowadzenia działań przeciwko innym osobom, nierzadko zapewne do ich szantażowania lub blokowania możliwości rozwoju, np. aktorskiego. Być może nigdy nie dowiemy się, kto za gadulstwo Tomaszewskiego, Urygi, Czarnoty i innych osób z Wrocławskiego Teatru Pantomimy zapłacił złamaniem kariery aktorskiej czy wyzbyciem się ambicji i marzeń.

Z innego punktu widzenia interesujące wydaje się znalezienie odpowiedzi na pytanie, dlaczego wśród sieci agenturalnej w tym teatrze występują sami mężczyźni, a jak wskazują zachowane akta, próby werbunku kobiet z tego środowiska kończyły się niepowodzeniem lub, jak w przypadku Elżbiety Jaroszewicz, szybkim zakończeniem pozorowanej współpracy.

¹⁵³ Ewa Czekalska (ur. 1938), aktorka, mim, choreograf. W sezonie 1957/1958 tancerka w Operze Łódzkiej, w latach 1960–1982 we Wrocławskim Teatrze Pantomimy. Od 1983 r. wykładowca w PWST we Wrocławiu (*Encyklopedia Wrocławia...*, s. 130).

¹⁵⁴ M. Podsiadły, *Pan Henryk. Rozmowa z Ewą Czekalską, Jerzym Kozłowskim i Anatolem Krupą*, „Notatnik Teatralny” 2003/2004, nr 30/31, s. 26.